

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 3 zł

Łódź,
wtorek
16 marca
1948 r.

Rok IV
Nr 75
(1981)



NIEMCY I HISZPANIA DOPEŁNIĄ SKŁADU

krajów marshallowskich

WYSTAWNY bankiet w Paryżu

Vichy nie zginęło jeszcze we Francji. Skompromitowani Monachium, Vichy oraz jawna kolaboracja politycy francuscy wobec których władze powojennej Francji okazały zdziwiająco pobłażliwość, dają coraz głośniejszą i gromadniejszą o sobie znać. Po serii indywidualnych, początkowo nieśmiały, a później coraz bardziej dobitnych wystąpień petainowców doszło w niedzielę do ich otwartej demonstracji. „Nieugiętej bojownicy” bezustannie ka pitulowania i współpracy z Niemcami za wszelką cenę, zjechali się, aby pokazać społeczeństwu, że duch osławionego Vichy straszy jeszcze swym widmem Francję.

W demonstracji uczestniczyło dobrane grono większości deputowanych i senatorów, którzy w dniu 10 lipca 1940 r. głosowali za przekazaniem wszystkich pełnomocnictw w ręce Petaina.

Panowie ci zjawili się w Paryżu na wystawnym bankiecie, wydanym przez „towarzystwo przedstawicieli ludu trzeciej republiki”, na którym zebrało się ponad 900 dawno już zgasyłych „wielkości” i osobistości politycznych.

B. premier Flandin, który daje ostatnio coraz głośniejszą o sobie, przypomniał swoje przemówienie z dnia 10 lipca 1940 r., w którym wzywał kolegów, aby pozostali wierni „obronie praw ludzkich”. Pan Flandin, który 10 lat temu czynił wszystko, ażeby Niemcy mogli spokojnie przygotowywać się do wojny i do napaści na Francję i był jednym z głównych rzeczników francuskiej polityki pacyfistycznej, wystąpił tym razem bardzo bojowo, zonglując raz po raz lekką ręką słowem „wojna”.

W sukurs Flandinowi przyszedł b. przywódca socjalistyczny — Paul Faure, znany ze swej kolaboracji w okresie petainowskim, który bronił ze wszystkich sił „monarchijczyków dobrej woli”. Faure odwrócił przed zebranymi raz jeszcze niesławna politykę francuską sprzed 10 lat, tu maczając, że gdyby nie Monachium, to „Francja musiałaby wziąć na swe barki cały ciężar wojny oraz narazić się na katastrofę i inwazję”.

Podczas gdy mówcy wychwalali i sławili rządy petainowskie, nie szczędzili za to słów gorzkiej i ostrej krytyki pod adresem wszystkich rządów powojennej Francji.

We francuskich kołach politycznych przypomina się, że wszyscy posłowie i senatorowie, którzy głosowali za Petainem, nie mogą być ponownie wybrani do parlamentu. Wobec tego zorganizowali swe „towarzystwo” przy pomocy którego mają nadzieję ponownego wzięcia udziału w życiu politycznym. Z uwagi na coraz większą pobłażliwość obecnego rządu francuskiego wobec kolaborantów, koła te przypuszczają, że istnieje duże prawdopodobieństwo urzeczywistnienia tych zamiarów.

Dzisiejsza ranna prasa francuska potępiła ostro wczorajszy bankiet. „Franc Tireur” pisze, że na bankiecie brakowało tylko Petaina. „Dziwimy się bardzo, że go nie zaproszono — pisze dziennik — nie mamy bowiem wątpliwości, że władze francuskie chętnie zwolniłyby go z luksusowego wzięcia na jeden wieczór. To „towarzystwo” zebranie jest bardzo charakterystyczne dla obecnej demoralizacji politycznej rządu francuskiego”.

W podobnych słowach wyraża swą krytykę „Humanite”.

LONDYN, 15.3 (PAP). Prasa brytyjska poświęca artykuły wstępne konferencji paryskiej. Dzienniki powtarzają na ogół w swych komentarzach oficjalną wersję rządową o konferencji paryskiej. Niemniej jednak większość piśm nie ukrywa, że na konferencji paryskiej wyłonili się różnice zdań między uczestnikami narad.

„Observer” zaznacza, że sprawa utworzenia stałej organizacji krajów marshallowskich będzie „najtwardszym orzechem do zgryzienia”.

Inne dzienniki przypominają, że rząd brytyjski nie może brać na siebie zobowiązań, które by krepowały stosunki handlowe Wielkiej Brytanii, z krajami imperium brytyjskiego.

„Daily Worker” podaje, że głównym tematem narad będzie sprawa połączenia planu Marshalla z doktryną Trumana, a w szczególności z interwencją amerykańską w Grecji, Turcji i Chinach.

Równocześnie ma nastąpić na konferencji paryskiej związane z niemieckim rządem marionetkowym we Frankfurcie z „marshallowskim przymierzem”. Podczas narad omówiona zostanie również sprawa objęcia Hiszpanii planem Marshalla.

Bevin wzywa do posłuszeństwa wobec Ameryki

— Konferencja 16-tu państw w Paryżu

PARYŻ, 15.3. (PAP). — W dniu 15 marca rozpoczęła się w Paryżu konferencja przedstawicieli 16 krajów marshallowskich. Należy przy pamiętać, że rząd brytyjski i francuski w końcu ubiegłego roku zamierzał zwołać konferencję krajów marshallowskich, lecz departament stanu nie zaaprobował zamiarów brytyjsko-francuskich. Dopiero obecnie, po odpowiednim przygotowaniu, departament stanu udzielił swego zezwolenia na odbycie konferencji, która się rozpoczęła w dniu wczorajszym.

W kołach politycznych nie ukrywa się, że jednym z głównych celów departamentu stanu było zwołanie konferencji krajów marshallowskich w momencie, w którym Waszyngton miał gwarantować, że plany amerykańskie nie napotkają na sprzeciw zachodniej Europy.

Z kół dobrze poinformowanych podają, że z końcem ubiegłego roku przygotowano w Londynie i Paryżu projekt utworzenia europejskiej komisji inspekcyjnej, która kontrolowałaby metody realizacji planu Marshalla i składała sprawozdania rządowi Stanów Zjednoczonych. Projekt ten został odrzucony przez Waszyngton, gdyż nie przewidywał bez pośrednio udziału amerykańskiego w kontroli gospodarki krajów marshallowskich. Obecnie — jak słychać — tak Wielka Brytania jak i Francja porzuciły swój pierwotny projekt i

„Staczymy się coraz głębiej w przepaść przeszłości — i to tej najgorszej przeszłości. Jeżeli się w porę nie ockniemy — przeżyjemy po raz drugi Petain'a, Vichy i okupację”.

Stany Zjednoczone wyraziły życzenie, aby podczas konferencji paryskiej Bevin omówił z ministrem Sforzą sprawę przystąpienia Włoch do unii zachodniej. W związku z tym wywierają Stany Zjednoczone wielki nacisk na Włochy.

Gorące serce Rennera i błogosławieństwo kardynała

— Wspomnienia w 10-tą rocznicę Anschlussu

WIEDEN, 15.3. (PAP). — W związku z 10 rocznicą aneksji Austrii dziennik „Oesterreichische Volksstimme” przytoczył szereg wypowiedzi wybitnych działaczy politycznych w Austrii, uczynionych bezpośrednio po Anschlussie. Na szczególną uwagę zasługuje oświadczenie ówczesnego przywódcy socjal-demokracji austriackiej i obecnego prezydenta Austrii Karla Rennera, w którym stwierdził, że całe swoje życie walczył o połączenie Austrii z Rzeszą. „Musiałbym przekreślić całą swoją przeszłość niemiecko-austriackiego polityka — oświadczył wówczas Renner — gdybym nie powitał z gorącym sercem wielkiego historycznego faktu zjednoczenia się narodu niemieckiego.

Również i kardynał Innitzer, obecnie nadal piastujący godność prymasa Austrii, podpisał w r. 1938 proklamację, która zawierała m. in. następujący ustęp: „W dniu referendum jest dla nas, biskupów, samo przez się zrozumiałym narodowym obowiązkiem przyznać się jako Niemcy do Rzeszy Niemieckiej. Oczekujemy od chrześcijan, że będą wiedzieć, co są winni swemu narodowi”. Proklamacja ta, podpisana przez Innitzera, przez szereg biskupów austriackich, kończyła się błogosławieństwem dla ruchu narodowo-socjalistycznego.

cji, aby ściśle z instytucją tą współpracowali. Zwrócił on uwagę również na to, że rządy krajów marshallowskich będą musiały w swej działalności liczyć się z zobowiązaniami, wynikającymi z planu Marshalla.

Minister Bevin podkreślił z naciskiem, że plan Marshalla powinien objąć Niemcy zachodnie. Mówca podał, że w tej sprawie zostanie przedstawiona na obecnej konferencji od powiednia propozycja.

Minister Bidault w przemówieniu swym nie dodał nic nowego do oświadczenia złożonego przez ministra Bevina.

Protektorzy „Czarnej Reichswehry”

— Rewelacje praskiego dziennika

PRAGA, 15. III. (PAP). Dziennik praski „Lidova Demokracie” donosi, że Stany Zjednoczone prowadzą przygotowania nad utworzeniem regularnej armii państwa zachodnio-niemieckiego. Już w styczniu br. generał Clay miał przekazać ministrowi Marshallowi i Forresalowi raport, w którym domagał się przystąpienia natychmiast do utworzenia takiej armii. Formowanie jej ma następować drogą tworzenia oddziałów policyjnych, batalionów pracy i wszelkiego rodzaju służby pomocniczej.

Amerykański zarząd wojskowy — podkreśla dziennik — przygotował już listę niemieckich oficerów, przewijając równocześnie akcję przekazywania ich spraw sądom denazyfikacyjnym.

W sztabie amerykańskich władz okupacyjnych powołano do życia tzw. „oddział wykonawczy”, w którym pracują również oficerowie niemieccy, przygotowujący pod kierownictwem jankesów plan organizacji dowództwa i jednostek przyszłej armii niemieckiej. Armia ta miałaby być zaopatrzona w uzbrojenie z demobilu amerykańskiego, pozostawionego w Niemczech. Dziennik dodaje, że według propozycji gen. Clay'a, wyższy niemiecki korpus oficerski miałby przejść specjalne przeszkolenie w Stanach Zjednoczonych.

Armia zachodnio-niemiecka liczyłaby — zgodnie z koncepcjami Clay'a — pół miliona ludzi. 200 tysięcy z nich ma być ukrytych w oddziałach policyjnych, 150 tysięcy — w batalionach pracy, 150 tysięcy — w różnych oddziałach pomocniczych, jak strażach pożarnych, ochronie zakładów przemysłowych i t.d.

2 milj. ton sowieckiego zboża dla Anglii?

LONDYN, 15.3. (API). „Sunday Empire News” donosi, że ZSRR zaproponował Anglii dostarczenie dalszych 2 milionów ton zboża w zamian za maszyny.

Propozycja ta — jak donosi, dziennik — została z zadowoleniem przyjęta w W. Brytanii i ma być szczegółowo omówiona po wznowieniu brytyjsko-sowieckich rokowań handlowych.

W kołach gospodarczych w Londynie uważa się, iż realizacja tego rodzaju wymiany oznaczałaby zmniejszenie racjonowania chleba w Anglii do września, jak również większe zaopatrzenie rynku w jaja, drób i serniki. Każdy rolnik otrzymałby, dzięki tej wymianie, większą ilość pa-

ZAJĘCIE dla zdezonizowanych królów

Prasa brytyjska donosi, że znajdującemu się obecnie w Ameryce b. królowi rumuńskiemu Michałowi zaproponowano tysiąc dolarów za udzielenie kilku lekcji aktorowi amerykańskiemu, który przygotowuje się do zagrania roli zdezonizowanego króla, otrzymującego w Ameryce posadę.

Groźby pod adresem Włoch

NOWY JORK, 15.3. (PAP). Korespondent paryski „New York Times” twierdzi, że rząd Stanów Zjednoczonych ma złożyć w ciągu najbliższego czasu oświadczenie, iż w razie zwycięstwa lewicy w wyborach kwietniowych we Włoszech, Stany Zjednoczone uznają, że Włochy nie powinny korzystać z pomocy w ramach „planu Marshalla”.

150.000 górników strażaków w USA

NOWY JORK, 15.3. (PAP). Około 150 tysięcy górników w amerykańskich kopalniach brunatnego węgla przerwało w poniedziałek pracę. Powodem tej decyzji jest demonstracyjne udzielenie poparcia żądaniu przywódcy górników Lewisa w sprawie emerytur dla pracowników kopalń. Ognisko strajku znajduje się w zachodniej Pensylwanii. Górnicy przerwali pracę również w szeregu kopalń w zachodniej Wirginii, Ohio, Illinois i Kentucky.

Clay uważa za nader ważną rozbudowę organizacji sportowych, które mają odegrać dużą rolę w wojskowym przygotowaniu młodzieży przed jej wstąpieniem do regularnej Armii. W sprawozdaniu swoim Clay zażądał, aby w planie Marshalla przewidziano przyznanie zachodnim Niemcom odpowiednich sum, potrzebnych do realizacji całego programu wojskowego.

szty, co z kolei podniosło by produkcję rolniczą.

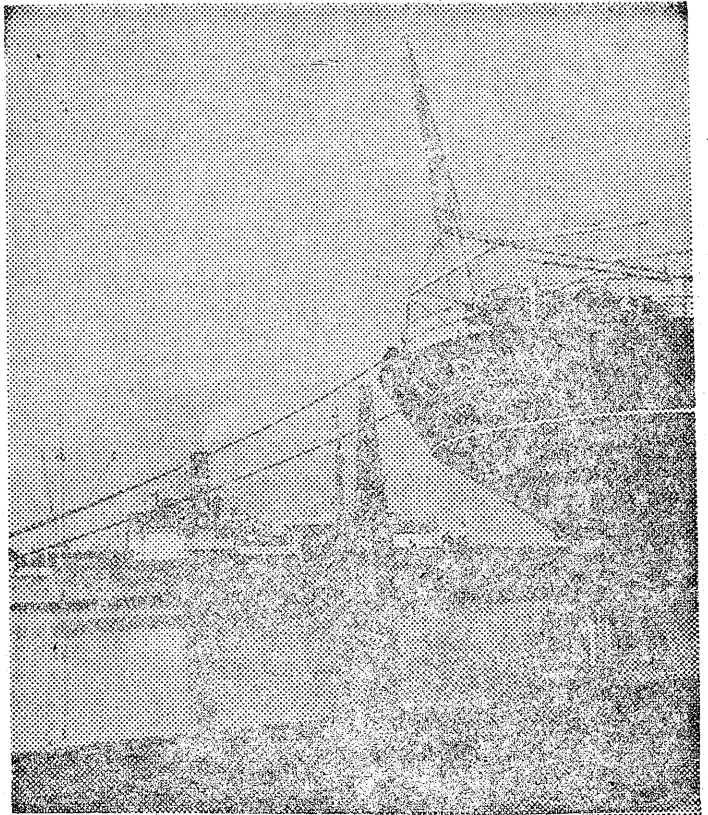
KOMUNIKAT

Zw. Zw. Dziennikarzy RP

W związku z pogrzebem Wiceprezesa Związku kol. K. Bogusławskiego, koledy dziennikarzy zbierają się do wzięcia udziału w pogrzebie dzisiaj o godz. 14 przed domem żałoby, Piotrkowska 134.

Zarząd

Zw. Zaw. Dziennikarzy
Oddział w Łodzi



Port gdański dźwignął się z gruzów. Uruchomiono już szereg nadbrzeży i dźwigów, ładujących węgiel i rudę żelazną. Coraz więcej statków zagranicznych pojawia się w porcie. (Agencja Ilustracyjna „AP”)

W obronie interesów legalnego kupiectwa

— Przed wielką batalią z podziemiem w handlu

Departament Planowania i Polityki Handlowej Min. Przemysłu i Handlu jest w toku opracowywania planowej akcji, mającej na celu likwidację podziemia gospodarczego w handlu.

Artykuł 27 prawa o wykroczeniach mówi: — „kto trudni się zawodem, nie posiadając wymaganych do tego uprawnień lub wbrew szczególnemu zakazowi władzy, albo przekracza swe uprawnienia zawodowe podlega — jeżeli przepis szczególnie nie sta-

nowi inaczej — karze aresztu do 3 miesięcy, lub grzywny do 30 tysięcy zł.”.

Przepis ten, ogłoszony rozporządzeniem Prezydenta RP. z dn. 11 lipca 1932 r., nie stanowi dostatecznego instrumentu zwalczania przestępczości w tej dziedzinie. Zarówno uprawnienia organów wykonawczych jak i sankcje

karne przewidziane przed 15 laty, w obecnej sytuacji gospodarczej, okazały się niedostateczne dla przeciwdziałania szerzącemu się nagminnie nielegalnemu handlowi.

Realizacja Ustawy z dnia 2 czerwca 1947 r. — o koncesjonowaniu handlu — daje podstawę do uporządkowania stosunków w

handlu przez zewidencjonowanie handlu legalnego.

Analiza form handlu nielegalnego we wszystkich postaciach, źródeł zaopatrzenia i punktów sprzedaży wykazała, że należy stworzyć skuteczne metody walki i zorganizować poważne środki profilaktyczne i represyjne.

Nikłe wyniki dotychczasowej akcji przypisać należy brakowi jednego ośrodka dyspozycyjnego, który by koordynował działalność poszczególnych resortów.

Dep. Planowania i Pol. Handl. przy współpracy z zainteresowanymi ministerstwami i instytucjami państwowymi oraz z czynnikiem kontroli społecznej, przygotowuje się do wielkiej batalii z podziemiem gospodarczym.

Do akcji tej zostanie wciągnięty w jak najszerszej mierze samorząd kupiecki.

Nożycami przez prośbę zagraniczną

Poczynania i osiągnięcia polskiej gospodarki znajdują swoje odbicie w prasie zagranicznej. Poniżej podajemy wiadomości o Polsce, zebrane z dzienników amerykańskich i angielskich.

„NEW-YORK HERALD TRIBUNE“
31.1.48 r.

Polska przewiduje eksport artykułów żywnościowych na sumę 60 milionów dolarów. Na pierwszym miejscu znajdują się następujące artykuły: cukier, jaja, drób, z czego większość eksportowana będzie do W. Brytanii.

Ze względu na pomyślną kampanię cukrową, przewiduje się eksport cukru w ilościach 200.000 ton.

Dziennik nadmienia, że Polska posiada wprawdzie rezerwy zboża do przyszłych zbiorów, ale sprowadza jeszcze dodatkowo 200.000 ton zboża ze Zw. Radzieckiego.

„CONTINENTAL DAILY MAIL“
8.2.1948 r.

W 1948 r. Polska eksportować będzie więcej węgla do krajów Skandynawskich, niż do Zw. Radz., w ramach bowiem podpisanego ostatnio układu Zw. Radz. otrzyma tylko 6.500.000 t. polskiego węgla.

Do Danii, Finlandii i Norwegii Polska dostarczy w 1948 r. 3.000.000 t., a do Szwecji — na podstawie specjalnej umowy — 4.000.000 t. Europa Zachodnia (Włochy, Francja, Holandia i Szwajcaria) otrzyma 3.500.000 t.

„THE TIMES“, 9.2.48 r., LONDYN

Angielskie Ministerstwo Aprobacji podało do wiadomości, że pierwszy transport bekonów, jaki przybył do W. Brytanii od czasu wojny, nadszedł w doskonałym stanie. Na razie Anglia otrzymała 103 t., a w ramach umowy handlowej przewidziana jest dostawa 500 t. bekonów.

„THE TIMES“, 14.2.1948 r.

Immingham Dock, Lincolnshire, podaje do wiadomości, że po raz pierwszy od szeregu lat — przyjął ładunek węgla polskiego. Węgiel polski w ilości 20.000 t. miesięcznie obsługiwać będzie koleje angielskie.

„JOURNAL DE ROLLE“
14.2.1948 r., NYON

Pod tym tytułem zamieszcza w/w czasopismo obszerny artykuł o Gdyni.

Niezależnie od Gdyni i Gdańska, Polska odbudowała Szczecin, dzięki czemu np. Szwajcaria („Journal de Rolle“ podkreśla tę okoliczność ze względu na swój kraj) będzie mogła, z otwarciem żeglugi na Odrze — korzystać z szybkiej i taniej dostawy węgla polskiego. Przez swoje trzy porty — Gdynię — Gdańsk — Szczecin — zwiększy Polska swe możliwości eksportowe do 25 milionów t. już pod koniec 1949 r.

Fraszka

Nagrobek kibica

W związku z ostatnią porażką LKS — wśród kibiców łódzkich zapanował głęboki smutek. Na pocieszenie dodajemy, że zbyt wysokie zwycięstwo i zbyt duża radość też nie wszystkim wychodzi na dobre.

Chociaż żył krótko — pięknie umierał: gdy klub prowadził już 100:0, tak go nadmierna rozparła dumą, że chłop z radości „wziął“ no i u mari

Jaki zysk obowiązuje od 16 marca w handlu jabłkami, pomarańczami i cytrynami

Biuro Cen ustala następujące dopuszczalne wysokości zysków brutto w obrocie handlowym jabłkami, pomarańczami, cytrynami:

W hurcie pomarańcze i cytryny 23 proc. ceny importera, w detalu pomarańcze i cytryny 30

proc. ceny hurtowej, jabłka 30 proc. ceny hurtowej.

Wymienione wyżej zyski brutto obejmują wszystkie koszty handlowe i obowiązują od dnia 16 marca 1947 r. wszystkie punkty sprzedaży jabłek, pomarańczy i cytryn.

HASŁO ŁODZI:

MAŁA RACJONALIZACJA

— Unowocześnienie metod pracy i organizacji w przemyśle włókienniczym

Inżynierowie — technicy i wybitni fachowcy — robotnicy, zatrudnieni w Centralnym Zarządzie Przemysłu Włókienniczego opracowali

wytyczne racjonalizacji dotychczasowych form i metod pracy w wielkich zakładach przemysłu włókienniczego.

WYROK

w procesie szpiegów Andersa

WARSZAWA, 15. 3. (PAP). Dnia 15 marca br., Sąd Wojskowy Rejonowy w Warszawie ogłosił wyrok w procesie członków szpiegowskiej grupy Andersa.

Sąd uznał winę oskarżonych za całkowicie udowodnioną i skazał oskarżonych: Pileckiego Witolda, Szlągowską Marię i Dłużańskiego Tadeusza na karę śmierci. Sieradzkiego Makarego na karę dożywotniego więzienia.

Różyckiego Witolda na karę 15 lat więzienia.

Kauckiego Maksymiliana vel Turckiego Antoniego na karę 15 lat więzienia.

Jamontta-Krzywickiego Ryszarda na karę 10 lat więzienia.

Nowakowskiego Jerzego na karę 5 lat więzienia.

Skazanym na kary więzienia sąd zaliczył na poczet kary okres tymczasowego aresztu.

Tragiczne zderzenie motocykla z autem Motocyklista zmarł w drodze do szpitala

Wczoraj około godz. 16, przy zbiegu ul. Armii Czerwonej i Wodnej, zdarzył się tragiczny wypadek. Pod naładowaną słońmi ciężarówką przedsiębiorstwa przewozowego „Zych i Augustyniak“, która podążała ul. Armii Czerwonej w kierunku ul. Piotrkowskiej wpadł z motocyklem wyjeżdżający z ul. Wodnej na ul. Armii Czerwonej, uczący się jeździć Józef Swiderski. Szofer zauważywszy motocyklistę skręcił gwałtownie na lewą stronę ulicy, nie zapobiegło to jednak wypadko-

wi. Zderzenie było tak silne, że w zbiorniku motocykla wybuchła benzyna, zapalając motocykl i auto, Józef Swiderski zaś doznał rozprucia żołądka i połamania obu nóg.

Na miejsce wypadku przybyły nie mał jednocześnie straż pożarna i karetka pogotowia Ubezpieczalni Społecznej. Strażacy przystąpili niezwłocznie do likwidacji pożaru, Pogotowie zaś zabrano w stanie beznadziejnym Swiderskiego, który w drodze do szpitala zmarł. (jb)

Afera walutowa we Włoszech — Komunikaty Watykanu

RZYM, 15. III. (PAP). Rewelacje prasy włoskiej w sprawie afery walutowej, ujawniły m. in. wybitny udział w tej sprawie mgr. Guidetti, sekretarza specjalnego komitetu kardynałów, kierującego finansami Watykanu.

W Watykanie oświadczone urzędowo, że Guidetti, który obecnie jest aresztowany — podał się do dymisji 28 stycznia b.r. i że na stanowisku tym zastąpił go prałat Guerni.

Następnego dnia w dzienniku „Voce Republicanca“ opublikowano dokumenty, z których wynika, że Guidetti w toku rozległych operacji walutowo finansowych w bankach szwajcarskich i amerykańskich dokonywanych w imieniu skarbu watykańskiego przywłaszczył sobie około 400 tysięcy dolarów i 96 milionów lirów włoskich, otrzymanych od przemysłowca rzymskiego Rossiniego.

Poszkodowany przemysłowiec przez kazał okoliczności tej afery prasie oraz przedstawił je w liście do Papieża z dnia 29 stycznia b.r.

Wczoraj 21 marca Watykan potwierdził oficjalnie w komunikacie, że dymisja Guidetti pozostaje w związku ze sprawą Rossiniego. Jednocześnie komunikat ten zawierał obronę przed zarzutami, wysuwanymi w związku z aferą walu-

tową przeciwko Kardynałom Lavitrano, Marmaggi, Piccardo, Rossi i Canali oraz prałatowi di Orto, którzy wraz z bankierem Bernardini Nogara — (doradcy finansowi Watykanu) należą do komitetu administrującego stolicy apostołskiej, wobec czego — według prasy włoskiej — musieli być poinformowani o operacjach finansowych na międzynarodową skalę, dokonywanych przez sekretarza komitetu Guidetti.

Afera Guidetti — Cippico rzuciła — pisze prasa włoska — niezbyt przyjemne światło na p.o. sekretarza stanu — Montini i bratanka papieża księcia Pacelli, który będąc członkiem rady zarządzającej szeregu banków, zamieszanych w operacje finansowe administracji majątku watykańskiego, został jednocześnie mianowany na życzenie papieża kierownikiem śledztwa w sprawie Guidetti.

Dewaluacja w Belgii?

BRUKSELA, 15. III. (PAP). Krążące od pewnego czasu pogłoski o dewaluacji waluty belgijskiej, znajdują potwierdzenie w tutejszych kołach finansowych. W kołach tych zaznacza się, że dewaluacja ma nastąpić w najbliższym już czasie.

KONSTANTY BOGUSŁAWSKI

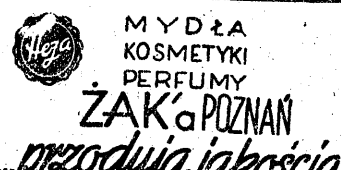
W dniu 14 bm. zmarł Konstanty Bogusławski, wiceprezes Zarządu Związku Dziennikarzy RP w Łodzi i naczelny redaktor łódzkiego „Expressu Ilustrowanego“. Zgon przedwcześnie zmarłego publicysty żywym echem odbił się w społeczeństwie łódzkim i w prasie. Zmarły związany był ściśle z Łodzią, pracował tu bowiem na niwie dziennikarskiej od przeszło 25 lat. Przeszedł różne szczeble pracy zawodowej, zanim powołany został na stanowisko sekretarza odpowiedzialnego przedwojennego wydawnictwa „Republika“, a z czasem na miejsce redaktora „Expressu“. Na stanowiskach tych zmarły zjednał sobie opinię człowieka o bezkompromisowym charakterze, stojącego ideowo blisko polskiej lewicy socjalistycznej. Wśród kolegów cieszył się zaufaniem, był więc kilkakrotnie wybierany do władz Związku Dziennikarzy RP oraz na członka Zarządu Głównego Związku Dziennikarzy RP. Przeszedł wiele podjazdów okupacji hitlerowskiej, jednak nie załamał się. Po wyzwoleniu wraca do swego miasta. Z początku pracuje jako sekretarz redakcji „Głosu Robotniczego“, a następnie staje na czele wydawnictwa „Express Ilustrowany“. Red. Bogusławski pozostaje na tym stanowisku do ostatniej chwili swego życia.

Czeskie gratulacje dla „Filmu Polskiego“

Nacz. dyrektor P. P. „Film Polski“ inż. St. Albrecht otrzymał od nacz. dyrektora Czechosłow. Tow. Filmowego L. Linhartta i sekretarza gener. Komitetu „Dni Filmu Słowiańskiego“ w Pradze depezę, wyrażającą serdeczne gratulacje z powodu wielkiego sukcesu, jaki odniósł film „Oświecim“ (Ostatni etap), wyświetlany w ramach słowiańskiego festiwalu filmowego w Pradze.

Posel RP Przyboś do dyrektora CZPW

W związku z nadejściem do Szwajcarii milionowej tony węgla polskiego, Pełnomocny Posel RP w Szwajcarii, Minister Przyboś skierował na ręce generalnego dyrektora CZPW, inż. Topolskiego, depezę z wyrazami wdzięczności społeczeństwa szwajcarskiego za wysiłek polskiego górnikarstwa na odcinku odbudowy powojennej Europy.



Wszystkim, którzy tak licznie wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi najukochańszemu Synowi i Bratu
S. + P.
SOBCZAKOWI LESŁAWOWI
a w szczególności ks. prefektowi Kozińskiemu i Związkowi B. Więźniów Politycznych, składa serdeczne podziękowanie
MATKA i BRACIA.
(2255 g)

Dnia 14. III. 1948 r. po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sw. Sakramentami, zmarł przeżywszy lat 67
S. + P.
LIS JÓZEF
OBYWATEL M. ŁODZI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek dn. 16. III. 1948 r. o godz. 4.30 z domu żałoby przy ul. Kruczej Nr 14, na cmentarzu Sw. Franciszka na Chojnach. O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku
(2515 p) ZONA i SYN.

Dnia 14 marca br. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 57
red. KONSTANTY BOGUSŁAWSKI
NACZELNY REDAKTOR EXPRESSU ILUSTROWANEGO
VICEPREZES ZW. ZAWODOWEGO DZIENNIKARZY R. P.
ODDZIAŁ W ŁODZI.
Przez całe swe życie był On wypróbowanym działaczem związkowym, walczył o prawa polskiego dziennikarza, był przyjacielem młodego pokolenia dziennikarskiego.
Cześć Jego pamięci!
Wyprowadzenie zwłok nastąpi dziś o godz. 14 z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej 134.
ZARZĄD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO DZIENNIKARZY R. P.
ODDZIAŁ W ŁODZI

Kilka krytycznych uwag o butach, teatrze, sądzie i przesadzie

W jednym z ostatnich numerów „Dziennika Łódzkiego” w artykule „Powódz obuwiana” pisaliśmy: „Sprzedaż pantofli przydziałowych odbywa się sprawnie. Niestety, nie możemy tego powiedzieć o rozprowadzaniu czeskiego obuwia dla członków zw. zawodowych. Przed sklepami „Bata”, którym po wierzone sprzedaje obuwia czeskiego, już od wczesnych godzin rannych gromadzą się tłumy ludzi. Żeby dostać się do sklepu trzeba dobrych parę godzin „walczyć” w ogonku. Czy nie można by powierzyć sprzedaży nie tylko kilku sklepom „Bata”, lecz podobnie jak to miało miejsce w ubiegłym kartkowym — spółdzielniom?

W rezultacie — ludzie niezbyt zapracowani, którzy mogą sobie pozwolić na wielogodzinne stanie w ogonku, otrzymują obuwie lepsze, tańsze, jakie będą sobie życzyli, dla innych pozostaną resztki.

DZIWNY ZWYCZAJ TEATRU W.P.

W Teatrze W.P. programy sprzedaje się wyłącznie razem z numerem „Łódzi Teatralnej”. To pięknie krzewi kulturę teatralną słowem pisanym, zapoznawca publiczność z autorem sztuki, z powstaniem sztuki, jej historią itp. Ale z drugiej strony nie można ludzi zmuszać do nabywania pisma. Nie należy również zapominać, że dla wielu 50 zł. (tyle kosztuje „Łódź Teatralna” wraz z programem) to również poważny wydatek. Bilet do teatru i tak dużo kosztuje. Nie można pozbawiać ludzi możliwości nabycia swobodnego programu z podaniem autora sztuki, reżysera, dyrektora, obsady itp., jaki jest załączony do owej „Łódzi Teatralnej”, programu, który kosztuje nie więcej niż 10 zł.

BEZ PRZESADY panowie

W 1. Domu Dziecka MKOS w Łodzi wśród szeregu rachunków znajdujemy rachunek wystawiony przez „Hutvertrieb und Nutzen-erzeugung Otto Sabbert, Litzmanstadt, Adolf Hitlerstrasse 9”. Oczom swoim nie wierzymy, patrzmy jeszcze raz: czarno na białym „Litzmanstadt” i „Adolf Hitlerstrasse”. Dopiero na dole znajdujemy stem

pel polski: „Pracownia esapek wojskowych i cywilnych Stanisław Ostrowski, Łódź, ul. Piotrkowska 9”. Nie trzeba przesadzać, panowie. W podobnych wypadkach należy wspomnieć o oszczędności i zniszczyć, spalić i zetrzeć na proch „pamiątki” o kupacyjne.

...A GDZIE MOŻNA?

Tak się złożyło, że byłem pozwany do Sądu w charakterze świadka. Dostałem wezwanie na 9 rano. Przybyłem punktualnie. Na liście świadków nazwisko moje figurowało na

ostatnim miejscu. Czekając cierpliwie na swoją kolej. Godziny mijały. Usiadłem więc sobie na ławeczce na korytarzu, wyjąłem gazetę, zapaliłem papierosa i... Tu właśnie zaczęło się...

W jednej chwili jak spod ziemi wyrósł przede mną milicjant — „Tu nie wolno palić — mów! — Czy pan nie widzi napisów?” Rzeczywiście, tuż nade mną wisi olbrzymi napis: „Palenie surowo wzbronione”.

— „Ach tak — byłem nieco zapomniany — jestem tu po raz pierwszy, nie wiedziałem o tym. A może by

pan mi wskazał, gdzie tu można palić?”

— „Nigdzie”.

— „Jak to nigdzie?”

Na to pytanie nie otrzymałem odpowiedzi.

Dziwne. Przecież sąd to jeszcze nie więzienie. Nie można zmuszać ludzi do niepalenia przez szereg godzin. A przecież wyrosliśmy już z tych lat, kiedy paliło się w „rekawie” lub w umywalni.

Rozumiemy, że nie można palić na sali sądowej, lecz dlaczego zabrania się palenia na korytarzach? (1)

Większa wydajność — mniejszy podatek Nowy przywilej dla przodowników pracy

Dowiadujemy się, że przodownicy pracy uzyskali nowy przywilej, mianowicie obniżenie skali od podatku od wynagrodzeń. Przodownicy przekraczają normy wydajności pracy i przez to również i normy płacy, co spowodowało zaszeregowanie ich zarobków do wyższej skali podatku od wynagrodzeń. Obecnie będą zastosowane ulgi, które nawet obowiązują wstecz od stycznia 1948 r. W najbliższym czasie wyjdzie szczegółowe zarządzenie Min. Skarbu. Zaznaczyć należy, iż ulgi te uzyskała Komisja Centralna Zw. Zaw.

Jak dobrze przodownicy pracy zasługują na takie i podobne przywileje, świadczy fakt, że w ub. miesiącu właśnie dzięki przede wszystkim przodującym pracownikom plan włókiennictwa został z nadwyżką wykonany. Podaliśmy już, że przemysł bawełniany i wełniany w lutym 1948 r. przekroczył plan produkcyjny. Re-

zultaty innych gałęzi i włókiennictwa są w równej mierze pomyślne: przemysł włókien lękowych dał 300 tys. m. tkanin lnianych ponad plan i 180 tys. m. tkanin jutowych. Przeważnie dały 115 proc. wykonania planu.

Dział jedwabniczo-galanteryjny przekroczył zadanie produkcyjne o 75 tys. tkanin jedwabnych i kil-

kadziesiąt tysięcy metrów innych artykułów.

Przemysł dziewiarski wykonał plan w 116,2 proc., dając 4.242.000 sztuk rozmaitych wyrobów dziewiarskich. Konfekcja wykonała 870.000 sztuk ponad plan. Roszary nie lnu dały 100,2 proc. planu, przemysł włókien sztucznych osiągnął małą nadwyżkę. (x)

2000 zrabowanych dzwonów wraca do Polski

Transport wywiezionego mienia dla Łodzi i Pabianic

W ostatnich 8 tygodniach Biuro Rewindykacji i Odszkodowań Wojennych częściowo już sprowadziło lub przygotowało do transportu zrabowane przez Niemców mienie polskie, między innymi i wagon maszyn włókienniczych dla fabryki „Horak” w Łodzi oraz kompletne urządzenia warsztatów Ginnazjum Włókienniczego w Pabianicach.

Maszyny te zostały wykryte w brytyjskiej strefie okupacyjnej.

Transporty obejmują oprócz tego 270 wagonów maszyn fabryki koroinek w Kaliszu, 32 wagony maszyn Zakładów Starachowieckich, 26 dla Zakładów Ostrowieckich itd. W amerykańskiej strefie odnaleziono wywiezione z Polski obrabarki, transformatory, prasy hydrauliczne itd. Z Austrii przybył transport 27 wagonów rewindykowanych maszyn.

Oprócz tego w brytyjskiej strefie okupacyjnej odszukano 2.000 dzwonów kościelnych wywiezionych z Polski. Dzwony przybędą do składów w Poznaniu, gdzie będą segregowane i przekazane poszczególnym parafiom. (x)

Dalsza rozbudowa placówek RTPD w Łodzi

Szkoły i przedszkola w centrum i na peryferiach miasta

Pod przewodnictwem prezesa MRN Andrzeja odbyło się w Łodzi walne zebranie członków oddziału grodzkiego RTPD. Po przyjęciu sprawozdania z poprzedniego zebrania prezes Zarządu Głównego RTPD Stanisław Zemis przedstawił plan dalszego rozwoju RTPD w skali ogólnokrajowej.

Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci liczy już w Polsce 150 oddziałów, prowadzących 500 placówek oświatowych, z których korzysta przeszło 50.000 dzieci. Rok 1948 będzie dalszym okresem wzmoczonego rozwoju tej organizacji. Projektuje się założenie nowych 26 szkół RTPD, ze szczególnym uwzględnieniem liceów pedagogicznych, szkół średnich i podstawowych. Liczba świetlic dziecięcych z istniejących już 80 ma wzrosnąć w r. b. do 150. Poza tym RTPD rozpoczyna nową akcję, a mia-

nowicie przystępuje do masowego organizowania we wszystkich miastach Polski bibliotek dla młodzieży.

Łódzki Oddział RTPD liczy już przeszło 3000 członków. Towarzystwo prowadzi gimnazjum wraz z liceum, 1 szkołę podstawową, politechnikę, lotny gabinet dentystryczny, teatr dla dzieci, 9 świetlic, 11 przedszkoli, 10 żłobków oraz 1 Dom Dziecka na Marysinie. Dom ten dzięki wydatnej pomocy finansowej miejscowego rządu otrzymała w roku bieżącym nowoczesne umeblowanie i zostanie zaopatrzone w najnowocześniejsze urządzenia.

Oddział Łódzki zamierza w r. b. uruchomić w różnych dzielnicach miasta 2 przedszkola rejonowe dla

dzieci matek zatrudnionych w bardziej odległych od miejsca zamieszkania zakładach pracy. Przewiduje się również założenie 2 szkół podstawowych RTPD na 600 dzieci wraz z przedszkolem oraz świetlic. Poza tym RTPD przystąpiło do przejęcia pod swoją administrację czynnych już przy różnych instytucjach przedszkoli. (1b)

Już wkrótce
Czytelnicy „Dziennika Łódzkiego”
odbędą emocjonującą
„Podróż w nieznane”



Już Platon mówił:
„Piękno jest przywilejem natury”. Należy zatem dołożyć wszelkich starań, aby go nie utracić. Doceniając znaczenie piękności w życiu codziennym, dbająca o siebie kobieta używać będzie przez matowego kremu „Anida” odżywczego Cold-Creamu „Anida”, który zawiera tłuszcze roślinne i zwierzęce, jak: lanolinę, cholesterynę i olejki roślinne, a te odmładzają naszą skórę, zapobiegają zmarszczkom, czynią ją jasną i piękną, które to cechy podkreśla jeszcze bardziej stałe używanie pudru „Anida”.

Przed świętami w Tomaszowie Mazowieckim

Z przedświąteczną wizytą wpa-
dziem na chwilę do Tomaszowa. W
mieście ożywiony ruch. Rozległa uli-
ca św. Antoniego tonie w promie-
niach marcowego słońca. Tomaszow-
wianki, nie ustępujące pod wzglę-
dem urody i elegancji łódziankom,
podążają na rynek.
— Jeszcze za wcześnie na zakupy
świąteczne, trzeba korzystać z targu
i zaopatrywać się w jaja, które na
pewno w wielkim tygodniu podrożeją
— mówi mi jedna ze spotkanych, zna-
jomych pań. Dzieci w szkołach szy-
kują już pisanki. Drób też należy
wcześniej kupić...

DEFICYT STRAŻY POŻARNEJ W TOMASZOWIE

W remizie Ochotniczej Straży Po-
żarnej dowiadujemy się, że w naj-
bliższym czasie czeka ją ostry kry-
zys finansowy. Świetnie rozwijają-
cej się straży, o opinii najlepszej w
województwie, grozi 1 milionowy
niedobór budżetowy, co w konsek-
wencji pociągnie za sobą zahamowa-
nie w dużym stopniu jej aktywności.

Zyczeniem straży jest, aby na Świę-
ta Wielkanocne Powszechny Zakład
Ubezpieczeń Wzajemnych zaintere-
sował się fiskalną stroną Straży i
przeznaczył na jej rzecz pewien od-
setek składek pobieranych z tytułu
ubezpieczeń od ognia. A trzeba pa-
miętać, że tomaszowska straż obsłu-
guje nie tylko miasto, ale teren 4
powiatów: rawskiego, brzezińskiego,
opoczyńskiego i piotrkowskiego.

OPIEKA NAD MŁODZIEŻĄ

RTPD w Tomaszowie wykończy na
Święta Wielkanocne plan akcji ko-
lonijnej dla dzieci szkół powszechnych,
który będzie realizowany od
czerwca rb. Na Ratuszu 18 marca
odbędzie się konferencja w sprawie
organizowania Komitetu Opieki nad
Młodzieżą Szkolną (i zatrudnioną w
warsztatach pracy).

SĄD OKRĘGOWY

Ministerstwo Sprawiedliwości o-
pracowało projekt utworzenia w To-
maszowie Wydziału Zamiejscowego
Sądu Okręgowego. Miasto z zadowo-

leniem przyjęło ten projekt.
Miejska Rada Narodowa i Zarząd
Miejski czynią energiczne starania
o uzyskanie locum dla sądu i miesz-
kań dla nowych pracowników.

MAJĄTEK NIEBORÓW

Zarząd Miejski w Tomaszowie li-
czy się z tym, że majątek ziemski
Nieborów, którym od dwóch lat za-
rządza, Min. Reform Rolnych prze-
kazuje ostatecznie na własność miasta,
najlepiej, jako dar na nadchodzące
święta.

TOMASZÓW POSIADA TYLKO JEDNO KINO

Obywatele Tomaszowa za pośred-
nictwem „Dziennika Łódzkiego” wy-
rażają życzenie pod adresem P.P.
„Film Polski” Okręgowej Dyrekcji
Kin Polskich, aby na nadchodzące
święta uruchomiono drugie kino.
Nie do pomyślenia, aby miasto liczą-
ce 35 tysięcy mieszkańców korzy-
stało zaledwie z jednego kinoteatru.
Z tą filmową gospodarką „home-
opatyczna” trzeba skończyć Toma-

Po prostu

List do obywatela, który „spuszcza cholere” na buchalterów

„Przekrój”, tygodnik łagodny i kul-
turalny, pisze w ostatnim n-rze o
poważnej łódzkiej firmie niepoważ-
ne rzeczy, mianowicie:

„Leży przede mną autentyczny
droczek. U góry napisano wyraźnie,
skąd pochodzi: Centrala Zbytu Prze-
mysłu Papierniczego, Łódź, Więc-
kowskiego nr. 33. Nieco niżej znak
rejestracyjny dokumentu: P93/42/422
i stosowna data — żeby nie było żad-
nych wątpliwości. Jeszcze niżej zie-
lona pieczęć wyjaśniająca, że list po-
lecony. I tekst:

„Donosimy uprzejmie, że saldo na
rach koncie na dn. 1.1.48. wynosi zł.
0,20 (groszy dwadzieścia) na dobro
nasze. Prosimy o odwrotne potwier-
dzenie wykazu salda”.

Firma, do której list nadesłano,
pozostaje z Centralą w stałych sto-
sunkach handlowych. Wpłaty za po-
pier dokonuje na setki tysięcy zło-
tych; gdzieś przy jakimś rachunku,
wsłutek kombinacji bankowych,
urwało się 20 groszy. Nikt tego nie
kwestionuje, ale jak przesłać teraz
20 groszy? Skąd wziąć 20 groszy?
Zresztą Centrala nie żąda zapłaty—
doliczy się to widać do następnego
rachunku.

Wobec tego i my zrobimy mały ra-
chunek: list polecony kosztuje 55 zł.,
arkusz papieru i koperta — w sum-
mie na pewno złotówkę. Tusz użyty
do pieczęci, kropla atramentu do
podpisu, wrzesieńce praca urzędnika.

Boże Wielki a Miłosierny! Boże
Królów i Proroków! Boże Kuglarzy
i Domokrądców! Boże mój Boże!
Spuść cholere” na biurokratów, biura
listów i buchalterów — gdyż inaczej
nasz kwitnący kraj zezębnie z kre-
tesem! Z torbami pójdzie — prosię
o 20 groszy!

Podpisał tę całą niedorzeczną hi-
storie, — KOZ., któremu chcemy
zwrócić uwagę, że niejaki Goethe po-
wiedział, iż podwójna buchalteria
jest jedną z najgenialniejszych wy-
nalazków umysłu ludzkiego.

Wymaga ona m. in. ścisłego uzgod-
nienia sald na końcu roku. Nie cho-
dzi o przekazanie 20 groszy, czy
10,900 zł., chodzi po prostu o kon-
frontację zapisów w księgowości
dwóch partnerów. Przy porównaniu
sald mogą wyjść na jaw bardzo in-
teresujące rzeczy, np. taka, że w jed-
nej buchalterii figuruje saldo 20-gro-
szowe, a w drugiej 20.000. Z te-
go powodu porównuje się salda.
P. Koz. mógłby tak samo zyczyć cho-
lery matematykom, którzy operują
ułamkami i żądać, aby liczbę Lu-
dolffa (Pi) zaokrąglić i operować
bez uciążliwych ułamków...
(Dyrektor Instytutu do Walki
z Ignorancją Le-Be).



Dziś
MAM MAŁO CZASU...
zrobię krótki obiad...
ZA TO
na deser
BUDYN
DUBA

„POCIĄG — WIDMO”
Zespół artystyczny Zw. Zaw. Włó-
kniarzy wystąpił na scenie teatru
świetlicowego z premierą sztuki „Po-
ciąg — widmo” której powtórzenie
nastąpi podczas nadchodzących
Świąt Wielkiejjocny. Opinie o tej
sztuce są podzielone. Jedni utrzymu-
ją, że jest to „bujda na resorach”,
inni, że „bujda bez resorów”. Ale
tak, czy owak „Pociąg — widmo”
każdy chce zobaczyć.
Z. M.

Po dwóch zwycięstwach i dwóch porażkach

Niespodzianki na boiskach i w ringu



Piłkarze i bokserzy Łodzi walczyli ubiegłej niedzieli na czterech frontach. Piłkarze rozpoczęli boje o mistrzostwo Ligi, a bokserzy mieli dwa dalsze mecze o mistrzostwo drużynowe Polski.

Z tych czterech spotkań wyszliśmy na remis. Piłkarze „Widzewa” wygrali z drużyną ZZK z Poznania, ale ŁKS przegrał w Tarnowie.

Identyczny stosunek osiągnięć w boksie z tym, że ŁKS wygrał, a „Tęcza” przegrała w Poznaniu.

Nie było to dla nas niespodzianką, że pięściarze „Tęcza” przegrali w Poznaniu z „Wartą”. Liczyliśmy się co prawda z wynikiem remisowym, ale „Tęcza” już przed meczem oddała „Warcie” dwa punkty walko werem. Zresztą i tak były one do zdobycia przez Szymurę w wadze półciężkiej.

Po uzyskaniu zwycięstwa przez „Wartę” mecz między MKS a „Wartą” zapowiada się nadzwyczajnie ciekawie. Spotkanie to rozegrane ma być w najbliższą niedzielę w Poznaniu. Wynik może zdecydować ostatecznie o zdobyciu drugiego miejsca.

Ciekaw jest także, jaki wynik uzyskany zostanie w niedzielę w Łodzi. Będziemy bowiem mieli spotkanie lokalne między ŁKS a „Tęczą”. Będzie to coś w rodzaju derbów bokserkich Łodzi. Być może, że ŁKS zechce w tym spotkaniu wypróbować swoich zawodników rezerwowych.

Niespodzianką i to bardzo przykrą była wiadomość z Tarnowa. ŁKS przegrał. Przegrał nieznacznie, ale fakt pozostaje faktem; nasi piłkarze stracili dwa pierwsze bardzo cenne punkty w tabelce ligowej. Trzeba koniecznie odmłodzić drużynę. Tyle razy pisaliśmy o tym. Niech ruszą na boisko młodzi chłopcy, którzy niewątpliwie ze znacznie większym powodzeniem potrafią zastąpić nie jedną bledną gwiazdę. To jest prawo natury. Poza tym w meczach ligowych trzeba inaczej grać niż w spotkaniach towarzyskich. Muszą raz narazie skończyć się w drużynie. ŁKS solowe popisy niektórych graczy. Wiemy, że chodzi im o zwrócenie na siebie uwagi, że nie jeden piłkarz marzy o dostaniu się do reprezentacji państwowej, ale jednak bardziej popłaca gra zespołowa niż indywidualne „wyskoki”.

Skoro mowa o drużynie ŁKS to raz jeszcze musimy zaapelować do kierownictwa tego klubu o sprowadzenie trenera zagranicznego. Trzeba o to postarać się najprędzej.

ŁKS musi pamiętać, że w tym roku z Ligi mają spaść aż cztery kluby. Nie wolno żartować, bo te żarty mogą bardzo smutno się skończyć.

Słowa te dyktuje nam jedynie życiowość dla ŁKS. Z tego też względu nie wymieniamy nazwisk graczy, bo i tak wszyscy dobrze wiedzą, o kogo chodzi. Kierownictwo sekcji nie powinno certować się z graczami, wówczas, gdy chodzi o radykalne zmiany na lepsze.

Wierzymy, że ŁKS w najbliższym meczu ligowym z „Ruchem” po trafi po spotkaniu w Tarnowie zrehabilitować się wobec swojej publiczności.

„Widzew” sprawił nam niespodziankę. Piłkarze ZZK mieli przewagę w polu i w drugiej połowie meczu „gnietli” niemiłosiernie drużynę „Widzewa”, która ostatecznie osiągnęła zwycięstwo.

Przekonaliśmy się raz jeszcze co znaczy lut szczęścia w meczach piłkarskich. Któż mógł na przykład przewidzieć, że „Warta” przegra z „Cracovią”, albo, że „Wista” pokonała w tak wysokim stosunku „Polonię”. Czekajmy więc niedzielę 21 bm. Będziemy mieli garść dalszych wyników ligowych, by przeprowadzić porównania i wyciągnąć wnioski.

„Concordia” zamyka drzwi Brzózce „Prowincjonalne” stanowisko Wiceprezesa



Omawiając mistrzostwa indywidualne Łodzi w boksie, wyraziliśmy poglądy, że bokser Piotrkowa — Brzózka, mógłby znacznie lepiej rozwijać swój wrodzony talent sportowy, gdyby przebywał w jednym z silniejszych niż Piotrków okręgów sportowych.

W związku z tym otrzymaliśmy przydatny list od Robotniczego Klubu Sportowego „Concordia” z Piotrkowa, którego członkiem jest Brzózka.

Musimy na wstępie zaznaczyć, że forma tego listu daleko odbiega od przyjętych form korespondencji, czy dyskusji. Być może nie odpowiadałobyśmy na wywody prezesa „Concordii”, ale nie chcemy stwarzać precedensu. Sprawa jest bowiem poważna i dotyczy wielu sportowców, znajdujących się na prowincji.

„Concordia” fałszywie usiłuje zarzucić nam zjadliwość i chęć skaperowania Brzózki do Łodzi. Nam Panie Wiceprezese, absolutnie nie zależy na tym, żeby Brzózka był właśnie w Łodzi, ale raz jeszcze twierdzimy, że mógłby on czynić znacznie większe postępy, będąc na Śląsku, w Warszawie, Poznaniu, czy też w Gdyni.

„Concordia” może się to wydać wielką tragedią sportową. Naszym jednak zdaniem „Concordia” raczej powinna być dumna z tego, że potrafiła wychować tak dobrego boksera.

Niech Pan Wiceprezes „Concordii” zechce łaskawie zrozumieć, że młodzież Piotrkowa po skończeniu średnich zakładów naukowych, chcąc uczęszczać na politechnikę, czy też na jakiś wydział uniwersytetu będzie musiała emigrować do któregoś z większych miast uniwersyteckich.

Tak samo jest w sporcie. Brzózka do rósł już do „matury” sportowej. Teraz powinien rozpocząć wyższe studia. Z tego, że trenerem „Concordii” jest Garnarek — cieszymy się niezmiernie, ale chyba Garnarek dla jednego Brzózki nie jeździ do Piotrkowa, a stara się wyszukać i wyszkolić więcej takich pięściarzy.

Nie trzeba więc, Panie Wiceprezese, grymasić. Nie trzeba się denerwować. Wystarczy szczypta dobrej woli, by nie stawać na przeszkodzie młodym zawodnikom w zdobywaniu kariery sportowej.

Zaściankowe traktowanie sprawy wydaje niezbyt pochlebną opinię o poziomie niektórych naszych prowincjonalnych działaczy sportowych.

„Concordia” pisze, że „nasze metody” postępowania podane zostaną do ogólnej wiadomości sportowców Polski.

Prosimy bardzo. Czekamy. Radzimy jednak na wszelki wypadek zastanowić się nad formą wypowiedzi.

Na zakończenie dodajemy, że jesteśmy z całym uznaniem dla zawodników „Concordii” i życzymy im, by w przyszłości, na czele swego klubu mieli bardziej opanowanych nerwowo działaczy sportowych o szerszych perspektywach i bardziej obywatelskim wyrobieniu.

J. Nieciecki

Lato okresem nauki pływania

Główny Urząd Kultury Fizycznej nastawiony jest na masowe krzewienie wychowania fizycznego. Realizowanie tej akcji będzie dwutorowe: przez wprowadzenie odznaki sprawności fizycznej, oraz przez organizowanie masowych imprez sportowych.

Ministerstwo Oświaty jest w trakcie opracowywania warunków przyznawania odznaki sprawności dla młodzieży. Projekt ten ma być uzgodniony w kwietniu z GUKF. Na miesiące letnie i jesienne projektuje się przeprowadzenie masowych imprez sportowych. Miesiące: czerwiec, lipiec i sierpień poświęcone będą propagandzie nauce pływania. Jesienią zaś odbędą się masowe marше. Plan przeprowadzenia tych imprez został już z KCZZ uzgodniony, natomiast z Samopomocą Chłopską, milicją i wojskiem jest w trakcie opracowania.

Najbliższą imprezą masową są narodowe biegi na przełaj w dniu 1 maja, które wejdą w stały program obchodu dnia pracy i będą zarazem otwarciem sezonu lekkoatletycznego.

Tenisści czescy zwyciężają w Leningradzie

Czołowi tenisiści czechosłowaccy po występach w Moskwie przebywają obecnie w Leningradzie, gdzie rozegrali szereg spotkań towarzyskich z najlepszymi zawodnikami tego miasta. W rozegranym ostatnio meczu Praga — Leningrad zwyciężyli Czesi w stosunku 3:2.

Hokeiści Czechosłowacji w Anglii

Czołowa drużyna czechosłowackiej ligi hokejowej CLTK, przebywająca na tournée w Anglii, rozegrała wczoraj spotkanie towarzyskie z reprezentacją gości Szkocji w Paisley. Po emocjonującej grze, w której nieznacznie przewagę mieli Czesi, mecz zakończył się wynikiem remisowym 5:5 (1:1, 2:2, 2:2).

Uwaga, motorzyści ŁKS

W środę dnia 17 bm. o godz. 17.30 w lokalu Klubowym odbędzie się zebranie Sekcji Motorowej. Wszyscy członkowie wspomnianej sekcji proszeni są o punktualne przybycie.

Wkrótce regaty Oxford-Cambridge

W ramach przygotowań do tradycyjnych, corocznych regat wioślarskich między uniwersyteckimi drużynami Oxford i Cambridge, obydwie załogi rozpoczęły trening na trasie wyciągu Putney — Mortlake, wynoszącej 4,5 milii ang. (ok. 7,25 km).

Załoga Cambridge osiągnęła stosunkowo słaby czas 19:50 min., pod czas gdy obsada Oxford uzyskała czas o 11 sek. lepszy — 19:39 min. Rekordowy czas na tym dystansie należy do załogi Cambridge i wynosi 18:03 min.

Tegoroczne zawody Oxford — Cambridge odbędą się w sobotę dnia 27 bm.

Remisowy wynik meczu szkolnego

Rozegrany w Łodzi mecz szkolny w piłce nożnej między gim. Narutowicza a II gim. dla Dorosłych zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (1:1).

UWAGA! UWAGA!
NA SEZON WIOSENNO-LETNI PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA:
PLASZCZE I KOSTIUMY DAMSKIE
oraz wszelką garderobę męską
WEDŁUG NAJNOWSZYCH MODELÓW ZAGRANICZNYCH
dypl. mistrz
S. G I N G L A S,
Łódź, ul. Narutowicza Nr 37
wykonanie solidne — ceny niskie.

KINO WŁÓKNIARZ KINO
W SRODE dnia 17 MARCA
PREMIERA
Film produkcji FRANCUSKIEJ
„NIEBO CZY PIEKŁO”
(K 1052)

ŁÓDZKA SKŁADNICA ŻELOMU I STAREGO ŻELAZA
Łódź, ulica Składowa 27/29
Telefon 155-08.
BOCZNICA WŁASNA.
SKUPIUJE ŻELOM ŻELAZA I METALI.
Posiada na składzie duży wybór użytków.
(K. 634)

TADEUSZ DOŁĘGA-MOSTOWICZ

ZNACHOR (104)

— Czy świadek wiedział, że Kosiba przybył do wazszej okolicy względnie niedawno i że od wielu lat bardzo często zmieniał miejsce zamieszkania?
— Wiedziałem.
— I pomimo to, ufał pan, że nie naruszy zobowiązania?
— Tak. Zresztą nie omyliłem się, bo przecie nie uciekł.
— Dziękuję. Więcej pytań nie mam.
Następnym świadkiem był dr. Pawlicki. Początkowo oświadczył z niechęcią, że nic dodać nie może do swoich poprzednich zeznań, jednak pod naciskiem prokuratora zaczął odpowiadać:
— Byłem trzykrotnie w izbie, gdzie mieszkał oskarżony.
— W jakim celu?
— Najpierw, by go ostrzec przed uprawianiem bezprawnej praktyki lekarskiej, później, wezwany do wypadku i wreszcie, celem odszukania skradzionych narzędzi chirurgicznych.
— Jakie warunki higieniczne zastał pan w tej izbie?
— Wręcz opłakane. Ubranie oskarżonego było wysmolone, ręce bardzo brudne. Pułap w wielu miejscach pokryty był pajęczynami. Zauważyłem, że garnki, w których gotowano zioła, porośnięte były tłustym brudem. Prawdopodobnie służyły również do gotowania stawy i robiły wrażenie nigdy nie mytych. Podłoga była zawalona śmieciami i różnymi rupieciami. Za duch panował taki, że trudno było oddychać.
— Gdzie Kosiba przeprowadzał operacje?
— Właśnie w tej izbie.

— Czy w takich warunkach przy poważniejszych zabiegach może pacjentowi grozić zakażenie?
— Oczywiście, i to nie tylko w poważniejszych. Przy każdej najdrobniejszej raneczce, jeżeli dostanie się do niej brud, lub kurz, czy coś podobnego, możliwe jest zakażenie lub teżec.
— Jak odpowiedział oskarżony na upomnienia pana doktora?
— Zignorował je całkowicie.
— Czy widział pan narzędzia chirurgiczne, których używał znachor do operacji?
— Widziałem, lecz nie były to narzędzia chirurgiczne. Widziałem zwykłe ślusarskie młotki, dłuta, obcegi itp. oraz zwykły noż kuchenny i piłkę ogrodniczą.
— W jakim stanie znajdowały się te narzędzia?
— Na niektórych był rdza. Na jednym dłutku zauważyłem starą, zakrzepłą krew. Wszystkie czuło było naftą czy też benzyną, której używał oskarżony widocznie jako środka dezynfekcyjnego.
— Czy nafta lub benzyna mają wartość jako środki odkażające?
— Tak, ale w nieznacznym stopniu.
— Czy w okolicy Radoliszek praktykuje wielu znachorów?
— W bliźszej, kilkunastu. W całym powiecie jest ich chyba kilkadziesiąt. To istna plaga.
— Czym pan doktor to tłumaczy?
— Ciemnotą ludności.
— Czy śmiertelność wśród niej jest duża?
— Bardzo duża.
— Czy bywał pan doktor wzywany do wypadków, gdzie śmierć następowała wskutek zabiegów znachorskich?
— Nader często. W aktach sprawy znajduje się opis mego memoriału, złożonego władzom, gdzie podaję cyfry. Osobiście zanotowałem siedemdziesiąt dwa wypadki w ciągu dwóch lat. W całym powiecie, według danych wszystkich lekarzy, znachorskie zabiegi przyprawiły o śmierć dwieście kilkadziesiąt osób.
— Teraz do świadka zwrócił się obrońca:
— Pan doktor powiedział przed chwilą, że nader

często bywa wzywany do ofiar znachorskiego leczenia?
— Tak jest.
— Ile razy miał pan do czynienia z ofiarami Antoniego Kosiby?
— ...Nie przypominam sobie.
— Ach tak. Czy przypominają panu doktor, sobie wobec tego chociażby jeden wypadek tego rodzaju?
— Nie.
— To dziwne. Kosiba leczył w bezpośrednim sąsiedztwie Radoliszek, leczył w fatalnych warunkach higienicznych, używał najprymitywniejszych narzędzi do operacji i pomimo to, nie słyszał pan doktor o żadnym wypadku śmierci z jego winy?... A może pan słyszał?
— Nie — po chwili namysłu, odpowiedział lekarz.
— Czym to sobie należy tłumaczyć? Czy Kosiba miał małą praktykę?
— Nie liczyłem jego pacjentów.
— Pan się myli, doktorze. Pańskie zeznania w pierwszej instancji stwierdzają, że pan liczył. Upraszam Wysocki Sąd o odczytanie odnośnego ustępu zeznań świadka. Tom drugi, strona trzydziesta trzecia, ustęp pierwszy.
— To dla sprawy nie jest istotne — skrzywił się przewodniczący.
— Chcę wykazać, że Kosiba miewał do dwudziestu pacjentów dziennie, według obliczeń świadka doktora Pawlickiego.
— Odczytano wskazany ustęp, po czym obrońca znów zwrócił się do świadka:
— Na pytanie pana prokuratora, oświadczył pan, że był trzykrotnie w izbie Kosiby, w czym raz na wezwanie?
— Tak jest.
— Po co pana wezwano?
— Po katastrofie motocyklowej do dwójga ciężko rannych.
— Kto pana wzywał?
— Niejaki Wojdyłło, jak się później dowiedziałem, właśnie sprawca katastrofy.
— A na czyje polecenie pana wzywał?
(d. c. n.)

KALENDARZYK

WTOREK
16
MARCA

DZIS:
Juliana
JUTRO:
Jana Sarkandra

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY:
Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253-60
Pog. Rat. Miejskie } przez Straż Pożarną
Pog. Rat. Ubezpie. }
Pog. Lek. PCK. }
Straż Pożarna — tel. 8

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:
Chadzińskiej (Piotrkowska 165), Głuchowskiego (Narutowicza 6), Kowalskiego (Rzgowska 147), Malczewskiego (Śródmiejska 21), Sanickiego (Karolewska 48), Stokłowskiego (Limanowskiego 80), Wójcickiego (Napierkowskiego 41).

Teatry

TEATR W. P. (ul. Jaracza Nr 27) — o godz. 19.30 sztuka J. P. Sartre'a „Lacenaire z zasadami”
TEATR TUR (ul. 11 Listopada 21) — o godz. 19.15 „Omyłka” Prusa.
TEATR KAMERALNY ODMO ZOLNIERZA (ul. Daszyńskiego 34) — o godz. 19.15 „Skolka żon”
TEATR „SYRENA” — TRAUAGUTTA 1 o godz. 19.30 „Ambasador”
TEATR „USA” (Zachodnia 43, tel. 140-09) o godz. 19.30 „Coś się zaczyna”
TEATR „LUTNIA” (Piotrkowska 248) o godz. 19.15 operetka J. Straussa „Zemsta nieoperza”
TEATR LALEK „FABAMUSZKA” (ul. Piotrkowska 65) czynny tylko w niedz. i święta o godz. 12 i 14.

Kino

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Dwaj Panowie F” (16.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30).
BALTYK — ul. Narutowicza 20: „Mr. Smith jedzie do Waszyngtonu” 16.30, 21, niedz. 13.30.
BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „O 6 po wojnie” (16.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30).
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 3” (12, 13, 14, 15).
Wieczna Ewa” (17, 19, 21, niedziele 14.30).
HEL — ul. Legionów 2/4: „Pygnalion” (17, 19, 21, niedz. 15).
OSWIATOWE — ul. Piotrkowska 243: 2 powody remontu nieczynne.
MUZA — Ruda Pabianicka: „Ludzie bez skrzydeł” (18, 20, niedziele 16).
POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Pani Miniver” (16, 18.30, 21, niedziele 13.30).
PRZEDWIOSNIE — Żeromskiego 74/76: „Dziewczę z Północy” (17, 19, 21, niedziele 15).

ROBOTNIK — ul. Kilińskiego 178: „Zwycięzcy stepów” (17, 19, 21, niedziele 15).
ROMA — ul. Rzgowska 84: „Pepita Jimenez” (16.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30).
SEKORD — ul. Rzgowska 2: „Mścwy jastrzęb” (16.30, 18, 20.30, niedziele 13).
STYLÓWY — ul. Kilińskiego 123: „U progu tajemnicy” (16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).
SWIT — Bałucki Rynek 5: „Symfonia pastorałna” (16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30).
TECZA — ul. Piotrkowska 103: „U progu tajemnicy” (15, 17, 19, 21, niedziele 13).
TATRY — ul. Stenkiwiczowa 40: „Mężczyźni w jej życiu” (17, 19, 21, niedziele 15).
WISŁA — ul. Daszyńskiego 1: „Rodzina Froment” (17, 19, 21, niedziele 15).
WŁOKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Sycna” (17, 19, 21, niedz. 15).
WOLNOŚĆ — ul. Napierkowskiego 16: „U kresu drogi” (16.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30).
ZACHĘTA — ul. Zgierska 23: „Pościg” (16.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30).
„FOTOPLASTIKON” — ul. Traugutta 5, „Palestyna” — czynny 10-12.



WTOREK 16 MARCA

12.04 Wiadom. połudn. 12.09 Przegląd prasy stoł. 12.15 „Z mikrofonem po Kraju”. 12.25 Koncert rozrywkowy. 13.20 Przerwa. 14.00 Utwory M. Ravela. 14.30 Bajeczki dla dzieci. 14.50 Arie operowe Czajkowskiego w wyk. D. Pawłowskiej śpiew i O. Olginy — akompan. 15.10 Pogadanka L. R. R. o dar ofiary na rzecz L. R. R. 15.20 Wiadom. lokalne. 15.25 Felieton sportowy. 15.30 Rozmaitości. — 16.00 Dziennik. 16.20 Rezerwa. 16.25 Kącik szachistów. 16.30 Gawęda rybaczka. 16.40 Skrzynka techniczna. — 16.50 „Ze świata radia”. 16.55 „W burzliwym domu” — słuchowisko w/g powieści Deotymy. 17.35 Muzyka popularna. 17.45 RUL — „Ciało i dusza” wykład Prof. Dr. St. Skowrona. 18.00 „Mozajka muzyczna”. 18.45 „Wojewódzki zjazd Turówców” — Sprawozdanie M. Zagajnego. 18.50 F. Liszt — Poemat symfoniczny nr 3. 19.05 „Rola kursów dla kierowników świetlic” — pogadanka M. Felistak. 19.15 Koncert symfoniczny w wyk. Ork. Symf. P. R. p/d G. Fitelberga. — W przerwie — Dziennik. 21.15 W trzecią rocznicę nadania z W-wy pierwszej audycji Polskiego Radia. 21.50 Rezerwa. — 22.00 Muzyka rozrywkowa w wyk. Krakowskiej Orkiestry P. R. p/d J. Gerta. 22.45 Koncert zyczeń. 22.58 Omów. progr. lok. na jutro. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.30 Koncert zyczeń. 23.59 Zakończ. audycji i Hymn.

Zebrania i odczyty

DZIS:
— W świetlicy firmy Pixin, 6 Sierpnia Nr 15, o godz. 13 odczyt sędziego A. Cybulskiej pt. „Dziecko przestępca”.
— W PZPJG Nr 8 „Hipoteczna 7/9, odczyt W. Gustowskiego pt. „Życie codzienne w oczach chemika”.
— W lokalu własnym, Plac Wolności Nr 14, III p., o godz. 17.30 zebranie członków Łódzkiego Oddziału Polskiego Tow. Prehistorycznego.
— W auli U. L. Narutowicza 65, o godzinie 18, odczyt prof. Dr. Michała Korczewskiego pt. „Z zagadnień fizjologii komórki roślinnej”.
— W Klubie „Wieś”, Piotrkowska 133, o godz. 20 odczyt Aliny Nofer pt. „Proza Brandysa i Dygata”.
— W sali wykładowej Kliniki Dermatol. U. L., Tramwajowa 15, o godz. 19.15 posiedzenie naukowe łódzkiego Oddziału P. T. D.
— W sali przy ul. Plac Wolności 14, o godz. 19 odczyt prof. Dr. Konrada Jażdżewskiego pt. „Kultury prehistoryczne”.
— W sali Sadu Najwyższego, Piotrkowska 151, o godz. 19 odczyt prof. Dr. R. Bierżanka pt. „Zakres działalności i uprawnień Rady Bezpieczeństwa ONZ”.
— W sali CRDK, Piotrkowska 243, o godzinie 18 odczyt ministra K. Sokółowskiego pt. „W walce o rozwój gospodarczy Polski”.
— W sali MRN, Pomorska 16, o godz. 12 — odczyt prof. Dr. J. Willaume pt. „Rocznica Wiosny Ludów na warsztacie pracy nauczyciela”.
— W sali przy Placu Wolności 14, o godzinie 17, odczyt Andrzeja Nadołskiego pt. „Kontrolwersje polsko-niemieckie w prehistorii”.
— W lokalu przy ul. Tramwajowej 15, o godz. 19, odczyt Dr. Czernelewskiego pt. „Poglądy Pautiera na chorobe Desnier-Boeck-Schaumanna”.
— W sali 22, Lindleya 3, o godz. 18, odczyt Dr. H. Ułaszyna pt. „Z dziedziny poprawności językowej”.
— W sali ZNMS, Piotrkowska 111, o godzinie 19,20 odczyt pt. „Zarys historii chirurgii”.
— W lokalu własnym, Piotrkowska 111 o godz. 20, odczyt Mariana Pylałkowskiego pt. „Zagadnienia gospodarstwa Polski Ludowej”.

Humor

Mądry tramwaj

Czteroletnia Kryśka jedzie z matką tramwajem. Przystanek znajduje się tuż koło domu znajomych, do których właśnie dziewczynka wybiera się z wizytą.
— Mamusi — pyta mała ze zdziwieniem — skąd tramwaj wie, że tu właśnie mieszka ciocia Hala?

Z ukosa

Pocałunek manekina Historia mało prawdopodobna

Zebraliśmy się, jak zwykle w niedzielne popołudnie u Alfreda i gawędziliśmy przy butelce owocowego wina. Rozmowa zeszła na ciekawy temat, jak w różnych okolicznościach rodzi się miłość.
— Czekać — rzekł Gustaw — ja wam opowiem, w jaki sposób poznałem moją żonę, Marysię. Było to piętnaście lat temu. W tym czasie narzucała mi się ze swoją miłością pewna panna. Powinowałem nie odwzajemniać jej uczuć, każde zetknięcie się z nią było dla mnie nieprzyjemne i żenujące.
Pewnego razu szedłem sobie ulicą i zobaczyłem moją prześladowczynię — Ewę. Zawróciłem gwałtownie i chciałem się oddalić, ale Ewa zauważyła mnie już i przyspieszyła kroku. Chcąc uniknąć spotkania, wpadłem do sklepu z męską garderobą. W sklepie nie było nikogo.
Niewiele myśląc, pochwyciłem z lady płaszcz reglanowy, narzucając go na siebie i ustawiłem się na witynie z martwym uśmiechem manekina na twarzy. Ewa minęła sklep, nie zwróciwszy na mnie uwagi. Byłem uratowany.
Już chciałem opuścić moje stanowisko w oknie, gdy do sklepu weszła ekspedientka, młoda i ładna dziewczyna. Musiałem nadal trwać w bezruchu. Jak na złość, ekspedientka weszła również na wystawę i układać zaczęła tuż koło mnie kupony materiału.
Potem wszedł właściciel sklepu. Spojrzył na mnie i poczułem, że jestem zdemaskowany. Ale on po

wiedział tylko:
— Marysiu, mówiłem ci przecież, żebyś nie ustawiała tu tej kukły. Ona ma idiotyczny wyraz twarzy.
— Dobrze tatusiu, zaraz ją sprzątnę — odparła dziewczyna.
Po wyjściu ojca dziewczyny, do sklepu wtargnął jakiś młody człowiek.
— Kochanie — rzekł do Marysi — tak się stęskniłem za tobą... Dziewczyna zachnęła się niecierpliwie.
— Prosiłam cię, żebyś dał mi spokój. Nie przychodź tu więcej.
— Marysiu — błagał młodzieniec — obiecaj mi choć jednego całusa.
— Całusa? Tobie? Prędzej pocałuj tego manekina — i dziewczyna rzeczywiście zarzuciła mi ręce na szyję i pocałowała mnie. A ja ją również. I tak się zaczęła nasza znajomość.
Tu Gustaw skończył swoje opowiadanie. Nie chcieliśmy mu wierzyć, ale zaklinał się, że powiedział prawdę.
Po chwili drzwi otworzyły się i do pokoju weszła żona Gustawa.
— Chodź — rzekła do męża — ojciec mój przyjechał tylko na parę godzin.
— Jaki, pani Marysiu? — spytał któryś z nas — więc ojciec pani nie ma już w naszym mieście sklepu z męską garderobą?
— Chyba wino uderzyło panu do głowy — odparła zapytana — Mój ojciec jest od 35 lat gajowym.
WŁAD.

OGŁOSZENIE

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi podaje do wiadomości, że na podstawie rozporządzenia Min. Pr. i Op. Społ. z dnia 27. XI. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 2 z 1947 r. poz. 3) wprowadzony zostaje z dniem 1 marca 1948 r. obowiązek ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa:

pracowników zatrudnionych w gospodarstwach rolnych, leśnych, ogrodowych, hodowlanych, rybnych i t. d. bez względu na wielkość obszaru tych gospodarstw.

Komunikując o powyższym Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi wzywa na podstawie § 11 tegoż rozporządzenia wszystkich zainteresowanych pracodawców rolnych z terenu m. Łodzi i powiatu łódzkiego do zgłoszenia do ubezpieczenia zatrudnionych u nich i podlegających obowiązkowi ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa pracowników. Zatrudnionych w dniu 1 marca 1948 r. należy zgłosić najpóźniej do 31 marca 1948 r., a przyjętych do pracy po 1 marca 1948 r. — zgłosić w ciągu dni 10 od dnia podjęcia przez pracownika zatrudnienia. Zwolnionego z pracy pracownika należy wymeldować w ciągu 10 dni po dniu zaprzestania pracy.

Ubezpieczalnia wyjaśnia, że nie należy zgłaszać do ubezpieczenia niżej podanych osób:

- 1) krewnych oraz teściów, zięciów i synowych pracodawcy rolnego, jeżeli żyją z nim w wspólnym gospodarstwie domowym;
- 2) zatrudnionych przez pracodawcę rolnego dorywczo, których zatrudnienie jest z natury rzeczy krótkotrwałe, jeżeli u tego samego pracodawcy nie trwa ono bez przerwy dłużej niż 25 dni.

Potrzebne w związku z ubezpieczeniem formularze i druki nabywać można w Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, ul. Wólczańska Nr 225 lub w jej Oddziałach, znajdujących się w Zgierzu, Aleksandrowie i Konstantynowie, gdzie również można zasięgać informacji dotyczących pracowników rolnych.

W stosunku do tych pracodawców, którzy nie zastosują się do powyższego i nie wypełnią ciążących na nich ustawowych obowiązków, będą stosowane ustawowe sankcje karne.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA
w ŁODZI.
(K 398)

OGŁOSZENIE

Gazownia Miejska w Łodzi ogłasza PRZETARG NIE-OGRANICZONY na wykonanie ROBOT ZIEMNYCH I BRUKARSKICH.

Oferty odpowiadające treści ślepego kosztorysu w zabezpieczonych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie robót ziemnych i brukarskich” należy składać do dnia 1 kwietnia 1948 roku w Gazowni Miejskiej, Łódź, ul. Targowa 18, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10 nastąpi otwarcie ofert.

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Gazowni Miejskiej w Łodzi — Wydział Zakupów, Łódź, ul. Targowa 18.

Wadium przetargowe zgodnie z obowiązującymi przepisami w wysokości zł 25.000 — należy wpłacić przed przetargiem w Głównej Kasie Gazowni Miejskiej w Łodzi, ul. Targowa 18, a kwit wpłaty załączyć do oferty.

Dyrekcja Gazowni zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu. Łódź, dnia 11 marca 1948 roku.

(57/2) GAZOWNIA MIEJSKA W ŁODZI.

ZARZĄD PAŃSTWOWY
FABRYKI CHEMICZNEJ „SCOTT & BOWNE” S. A.
ŁÓDŹ, ul. DREWNOWSKA Nr 43/47

poszukuje:

1 KIEROWNIKA referatu planowania i statystyki i CHEMIKA — asystenta laboratorium kontrolnego i REFERENTA biura fabrycznego ze znajomością księgowości materiałowej.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. (K. 960)

CENTRALA TEKSTYLNĄ
BIURO EKSPORTOWE „CETE BE”

poszukuje:

EKONOMISTÓW — handlowców, ze znajomością języków obcych oraz długoletnią praktyką z zakresu handlu zagranicznego.

PRAWNIKÓW z doświadczeniem w zakresie naukowej organizacji pracy.

KSIĘGOWYCH — bilansistów, z dłuższą praktyką i znajomością p.żebitki.

FACHOWCÓW — branżystów, na wszystkie branże przemysłu włókienniczego z długoletnią praktyką.

MASZYNISTEK — korespondentek, ze znajomością języków obcych.

Warunki do omówienia. — Oferty z referencjami i szczegółowym życiorysem należy składać w Wydziale Personalnym „Ce Te Be” — Łódź, ul. Moniuszki Nr 3, w godzinach służbowych. (K. 912)

POCZTOWE WIELKANOCNE
100 szt. 340.— zł.
BAZAR KATOLICKI — ŁÓDŹ,
ul. Sienkiewicza 49. (K. 226)

ZAKŁAD FRYZJERSKI
DAMSKI I MĘSKI
T. BOROŃSKI
ŁÓDŹ, ul. Kilińskiego 164

CENTRALA TEKSTYLNĄ

—□—

SKŁADNICA

GUZIKÓW I ARTYKUŁÓW POKREWNYCH
w ŁODZI, ul. Dr. WIECZKOWSKIEGO Nr 35
Telefon 215-30

POLECA

ZAKŁADOM WYTWÓRCZYM,
KUPCOM HURTOWNIKOM
I DETALISTOM:

GUZIKI
FOREMKI DO OBCIĄGANIA MATERIAŁEM
ZAMKI BŁYSKAWICZNE (suwalki)
DRUTY TRYKOTARSKIE
SZYDEŁKA
KLAMERKI
OCZKA SZEWSKIE (męzki)
SZYDŁA
SZPIŁARKI
SPRZĄCZKI
BŁASZKI POD BUTY
SPINKI KOLNIERZYKOWE I MANKIETOWE.

(K. 904)

KAPELUSZE MĘSKIE MODNE FASONY POLECA

FIRMA

M. SZYDŁOWSKI

ŁÓDŹ, ul. ANDRZEJA Nr 2

(oraz przyjmuje wszelkie przefasonowania).
(K. 877)

OBRĄCZKI

kupione
11 LISTOPADA 3

przyniosą
w małżeństwie
szczęście Ci
(K. 991)

ZIOŁA LECZNICZE

M. SZYDŁOWSKI
FARMACJUTA ZIELARZ
40 lat pracy zawodowej.
ŁÓDŹ, Narutowicza 1. Pręgora

Prosimy KAŻDEGO kto znał Ks. GRACZA by udzielił jakichkolwiek wiadomości o nim zwłaszcza o jego arestowaniu w Łodzi i śmierci. Wiadomości nadsyłać pod adresem: Ks. RAFAŁCZ p-ta Ożarów — Ołtarzew k. Warszawy. (K. 816)

POSIADACZE
ZBIORÓW OWADÓW
proszeni są o zgłaszanie się do Miejskiego Muzeum Przyrodniczego (Park Sienkiewicza), — celem współpracy. (2892)

ZŁOTE wyroby SREBRNE
obraczki, medaliki, talizmany, pierścionki, fotoaparaty, lornetki nianianiej polca „OKAZJA” Sienkiewicza 47. (K. 976)

BIBLIOTEKI

dla
SZKOŁ — ŚWIETLIC
ORGANIZACJI

kompletuje:
KSIĘGARNIA
OKRĘGOWEJ
SPÓŁDZIELNI
OSWIATOWEJ
ŁÓDŹ, Piotrkowska 149,
Tel. 164-44.

Fachowy instruktor
i doradca na miejscu.
Druki księgarskie
na składzie.
(K 1017)

HURTOWNIA TOWARÓW ZELAZNYCH I ARTYKUŁÓW GOSPODARZYCH

„STALMET” Sp. z o. o.
KRAKÓW
ODDZIAŁ ŁÓDŹ
Kilińskiego 20 — Tel. 171-61
posiada na składzie:
SIATKĘ OGRÓDZENIOWĄ
Z DRUTU OCYNKOWANEGO.
(K 1023)

Poważne WYDAWNICTWO poszukuje

wspólnika

zgłoszenia i oferty kierować
ŁÓDŹ, Napierkowskiego 76
Longin Wajnerf.
(K 1048)

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO PIOTRKOWSKA 105
POSZUKUJE:
RUTYNOWANEGO HANDLOWCĘ
 z branży elektrotechnicznej,
REFERENTÓW
 do Wydziału Sprzedaży artykułów elektrotechnicznych.
KIEROWNIKA
 działu administracyjnego i
WYKWALIFIKOWANE MASZYNISTKI

Zgłoszenia wraz z zaświadczeniami z poprzedniego miejsca pracy w referacie personalnym od 9-12.

WIADOMOŚCI KUPIECKIE

W dniu 17 marca r. b. o godz. 19.30 w lokalu Zgromadzenia Kupców m. Łodzi odbędzie się miesięczne informacyjne zebranie członków Sekcji włókienniczo-galanteryjno-konfektoryjnej.

Wejście na salę za okazaniem legitymacji członkowskiej.

(k 1051) **ZGROMADZENIE KUPCÓW M. ŁODZI.**

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE
Inż. T. KRENZ
 POZNAŃ, PLAC WOLNOŚCI 11. — TEL. 34-72
SPRZEDAJE! KUPUJE!
 OBRABIARKI DO DRZEWA i METALU
 MOTORY
 MASZYNY i ARTYKUŁY TECHNICZNE.

(k 1025)

OSTRZEGA SIĘ PRZED NABYCIEM MASZYNY DO PISANIA TYPU PORTABLE MARKI „OLIMPIA-PROGRESS” Nr 557068 SKRADZONEJ W SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „CZYTELNIK” w Łodzi, ul. Piotrkowska 96.

Drożdże
 CODZIENNIE SWIEŻE PO CENACH HURTOWYCH
 poleca:
SKŁADNICA DROŻDZY P. C. H.
 CENTRALNEGO BIURA SPRZEDAŻY DROŻDZY
 w ŁODZI przy ul. ZACHODNIEJ 74
 oraz
 SKŁADY przy FABRYKACH DROŻDZY
 w NIECHCICACH poczta GORZKOWICE
 i WOLI KRYSZTOPORSKIEJ poczta PIOTRKÓW
 TRYBUNALSKI.

(K 1026)

PRENUMERATĘ ZBIOROWĄ
 DO WSZYSTKICH PISM w POLSCE
 z odbiorem na miejscu
 i odnośnikiem do domu
PRZYJMUJE SKLEP „CZYTELNIK”
 ul. PIOTRKOWSKA 53. — Telefon 180-74.

LEKARZE

Dr ŁUKIEWICZ, specjalista skórnych, wenerycznych, 9-11, 4-7 — Wólczańska 4. (K 133)

LECZNICA lekarzy specjalistów. Gabinet dentystryczny, Piotrkowska 3, tel. 216-48. (K 134)

Dr. BIBERGAL choroby skórne, weneryczne 4-6, Piotrkowska 134. (K 2)

Dr. PIETRASZKIEWICZ specjalista chorób uszu, nosa, gardła — Sienkiewicza 73. (K 130)

Dr. HERDER skórne, weneryczne 4 — 6. Gdańska 45. (K 111)

Dr. BASS ZYGMUNT choroby kobiece, Narutowicza 6, tel. 208-76. (K 120)

Dr. MAJEWSKI — choroby kobiece, wewnątrz. Legionów 1/3 m. 1. Telefon 216-82. (K 128)

Dr. SKONECZKA — lekarz Szpitala „Kochanówka”. Choroby nerwowe, Piotrkowska 16, tel. 276-43. Elektrowstrząsy. (K 436)

Dr. MIRSKI akuszerka chorób kobiece. Zeromskiego 37, tel. 237-23. (K 5)

Dr. CZYZYKOWSKI choroby serca i reumatyczne. Gdańska 63-a, 4-6, telefon 160-98. (K 298)

Dr. KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne 8-10, 3-7, Piotrkowska 106. (K 6)

Dr. ZAURMAN specjalista: skórne weneryczne. 8-10, 5-7. Nawrot 8. Telefon 129-39. (K 127)

Dr. REICHER — specjalista, weneryczne, skórne, picotowe (zaburzenia). Południowa 28, druga siódma wieczorem. (K 7)

Dr. PROCHACKI specjalista, skórne, weneryczne, 3-6, Legionów 17. (2448 p)

WYTWÓRNIA bielizny L. Wolniak Łódź, Piotrkowska 231 poleca: koszule męskie w dużym wyborze. (K 63)

TAPCZANY higieniczne poleca T. Stańczyk, Piotrkowska 207. (K 886)

DIWANY, chodniki, firanki, narzuty, tanie wełnki — poleca Plewik S-ka Śródmiejska 1. (K 631)

WAGI uchyłne inne kupno. — sprzedaż, naprawa, stemplowanie Piotrkowska 9. (2493 p)

ZYRANDOLE, lampy nocne, artykuły elektrotechniczne Edmund Solczyński, Piotrkowska 281, tel. 108-57. (K 918)

PRACOWNIA Kapeluszy „Mariola” poleca kapelusze damskie. — Ceny niskie. Nowotki 12. (K 219)

ZAWORY do butli stalowych wysokociśnieniowe oraz butle stalowe małowatrowe kupi Przemysł Gańniczy Łódź, Śródmiejska 22, tel. 193-45. (K 900)

KALANDER włókienniczy kupimy. Telefon 193-45. (K 899)

„MEBLOSTYL” Główna 69. Najpopularniejszy — najtańszy skład mebli. Poleca: wielki wybór szaf, komplety - stołowe, sypialnie luksusowe, szafy uniwersalne, kuchnie. Dogodne warunki. (K 61)

POLECAMY najnowsze nagrania płyt gramofonowych oraz części do instrumentów muzycznych „Melodiofon” Piotrkowska 155. (K 291)

SPRZEDAM szpulmaszynę 8-windową. Kilińskiego 162-10. (2502 p)

KUPIĘ fisharmonię, maszyny do tamborowania, domek jednorodzinny z ogrodem pod Łodzią. Oferty do Dziennika Łódzkiego „Korzystanie”. (K 1020)

PLAC na wybudowanie sklepu z mieszkaniem przy Głównej, między Sienkiewicza, Kilińskiego, odstąpię. Oferty pod „Plac”. (2481 p)

PARCELE leśne (30 letnie) Sokolniki pod Łodzią, oraz plac w Zgiezru, sprzedam, tel. 144-38, od 10 do 17. (K 1057)

SPRZEDAM Citroen 2 tonowy na chodzie. Chojny, Grażyny 18. (K 1058)

RADIOAPARAT sprzedam, Wólczańska 41, m. 17. (2522 p)

DO SPRZEDANIA szafa i stołek dla lekarza dentystry. Limanowskiego 91 — sklep materiałów piśmiennych. (2524 p)

SPORTY letnie — dostawy dla klubów sportowych D/Sp. Jan Pujdak — S-ka, Łódź, Piotrkowska 83, tel. 126-62. (K 1049)

MOTOCYKL NSU z przyczepką w bardzo dobrym stanie sprzedam. Wiadomość tel. 162-24. (2505 p)

ZAOFIAROWANIE PRACY

TEATR Lutnia, Piotrkowska 243 poszukuje chórzystek z dobrymi warunkami zewnętrznymi i dobrymi głosami. Zgłoszenia w kancelarii Teatru. (K 994)

ZDOLNY młodszy rysownik znajdzie poboczny zarobek. Oferty do Dziennika Łódzkiego „Pomoc”. (K 997)

KRAWCOWA biegła, młodsza potrzebna na stałe, Południowa 6/6. (K 1021)

POTRZEBNA dobra pomoc domowa od zaraz. Narutowicza 25, m. 21. (2406 p)

POTRZEBNA pomoc domowa, Sienkiewicza 39, m. 5. (2520 p)

POTRZEBNA dziewczyna do pomocy domowej, Narutowicza 2-a, mieszk. 34. (2408)

ODLEWNI metali J. Pankowski, Pogonowskiego 65, przyjmie odlewnika na metal. (K 1067)

SPÓŁDZIELNIA poszukuje pracowników malujących na tkaninach (jedwabiu). Oferty sub. „Ręczne malowanie”. (K 1064)

POTRZEBNY zdolny czeladnik do krawca, Pomorska 3, Burski Zygmunta. (K 1057)

POTRZEBNA zdolna modystka i ekspedientka do sprzedaży konfekcji damskiej i męskiej. Nowomiejska 3, m. 7, godz. 8-10, 5-8. (2523 p)

POTRZEBNI 2 ślusarze, Technometal, Nawrot 34. (2508 p)

PRZEDSTAWICIELA rutynowanego z branży spożywczej na teren miasta Łodzi i województwa, poszukuje F-ma „Trzy Korony”, Katowice, Opolska 6. (K 1024)

WYKWALIFIKOWANA osoba do zajęcia się dziećmi. Jedno ośmiomiesięczne. Piotrkowska 44, fotografia. (2256 s)

POTRZEBNA pomoc domowa z gotowaniem, natychmiast. Warunki dobre. Referencje pożądane. Narutowicza 22, m. 4 Kruk. (2516 p)

POTRZEBNA pomoc domowa na przychodnię, natychmiast. — Al. Kościuszki 69, m. 2, oficyjna. (2512 p)

ZGUBIONO legitym. tramwajową niebieską. Kurczewska Władysława, Stoczek 4. (K 1053)

PRZYBŁAKAŁA się suczka ostrowłosa jamnik. Odebrać można Zubrowa 19, m. 10 (Karolew). (K 1055)

ZGUBIONO legitymację tramwajową żółtą, Hofmanowej Heleny, Skorupki 13. (2410)

ZGUBIONO kartę RKU Wieluń, na nazwisko Dusza Józef, zam. Gdańska 92. (2504 p)

ZGINAŁ pies wilczek młody. Odebrać za dużą nagrodą. Południowa 32, „Gospoda Inwalidka”. (2510 p)

ZGUBIONO legitymację bratnicką WSGW, Filipiak Leon, Łódź, Piotrkowska 36, m. 25. (2503 p)

ZGUBIONO dowód kolejowy Nr. 826894 i legitymację Zw. Zaw. Kolejarzy, Markowicz Józef. (2507 p)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Brzeziny, Lis Eugeniusz, Wsiesiołów, gm. Mosin, p. Brzeziny. (2509 p)

LOKALE

POSZUKUJĘ 3-4 pokoi na magazyn krawiecki. Oferty piśmie Śródmiejska 17 m. 5. (2457 p)

ODSTĄPIĘ sklep dwa pokoje — w zamian za 3 pokoje. Wiadomość Napiórskiego 67 m. 5. (2435 p)

GARAZU do wynajęcia poszukujemy. — Zgłoszenia telefoniczne 150-96. (2309 p)

4 POKOJE z kuchnią, wygody, Śródmieście, zamienię na 2 takie, lub sklep z mieszkaniem. Oferty „Ciepłe”. (2485 p)

PRZYJMĘ — przedstawicielstwo, współnika lub oddam w dzierżawę lokal handlowy. Zielony Rynek, Zeromskiego 45/11-a, od 19 godz. (2476 p)

ZAMIENIĘ mieszkanie w Szczecinie umeblowane 4 pokoje, wygody w samym centrum, na mieszkanie mniejsze w Łodzi. Oferty pod „Mieszkanie”. „Dziennik Łódzki”. (2498 p)

LOKALE przemysłowe, handlowe (z piwnicami) z mieszkaniem do odstąpienia. Złotowska 56. (K 1066)

ODSTĄPIĘ pokój studentowi, (prof. gimn.) za udzielenie korepetycji (II lic.). Oferty pod „2518”. (2518 p)

ROZNE

FOTOGRAFIE legitymacyjne w ciągu godziny — prace amatorskie wykonuje Legionów 1. (K 187)

KRAWIEC przyjmuje poprawki, przeróbki i reperacje. Wojciechowski, Piotrkowska 59 — (po-przezna oficyjna). (K 124)

ARTYSTYCZNIE odnawia, modeluje, kapelusze damskie i męskie, „Nowość” Stalina 20. (K 363)

FOTO — światło — kopie rysunków, planów i dokumentów — Piotrkowska 104 a, Skarbowska 20, tel. 118-50. (2379 p)

WARSZTATY mechaniczne wytwórnia kotłów, konstrukcji żelaznych „Suprema” Jaracza 40. (K 662)

FOTOKOPIST, Daszyńskiego 15 kopiuje wszelkie dokumenty, plany, rysunki itp.

FOTOGRAFIE legitymacyjne wykonuje jednego dnia. Reperacja fotoaparatów. Nawrot 1. (K 269)

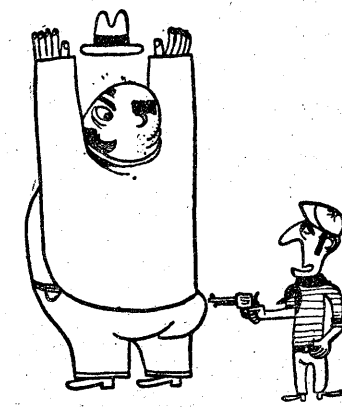
KONCESJONOWANY Zakład Elektro-Techniczny, Witenberg i Broner Łódź, Wschodnia 56. Instalacje siły i światła oraz wszelkie naprawy elektrotechniczne. (K 1054)

FIRMA Art. Podróżnych w Łodzi, ul. 11 Listopada 58, poszukuje dostawców na obuwie dziecięce, damskie, letnie wyślicelne i domowe oraz torebki damskie, walizki, art. szkolne. (2513 p)

ANALOGIA

Chyba tę Historię znać O Dawidzie I Goliacie.

Czasem i W obecnej dobie Też ją można Wspomnieć sobie.



Wydawca: **SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”**
 Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34.
 Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18;
 Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, tel. 125-64;
 Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209-02;
 Kierownik działu miejskiego od godz. 10-12, telefon 208-95.
 Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: **ANATOL MIKULKO.**

BIURO OGŁOSZEŃ: Łódź, Piotrkowska 96. — Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 96, Plac Niepodległości (hale), Piotrkowska 198.

CENY OGŁOSZEŃ: Za milimetr szpalty poza tekstem do 70 mm — 35,— zł; za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm — 50,— zł; za 1 mm szpalty od 121 do 200 mm — 70,— zł; za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm — 90,— zł; za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 120,— zł. W tekście: do 70 mm — 60,— zł za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm — 75,— zł za 1 mm szpalty od 121 do 200 mm — 100,— zł za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm — 140,— zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 180,— zł za 1 mm szpalty.

RAMKOWE WSRÓD DROBNYCH: Do 50 mm 1 szpalty 50% drożej. Ponad 50 mm i dwuszpaltowe 100% drożej.

OGŁOSZENIA DROBNE: 30,— zł za wyraz, poszukiwania pracy 15,— zł za wyraz (najmniej 10 wyrazów). — W numerach świątecznych i niedzielnych 30% drożej.

NEKROLOGI: Do 70 mm — 30,— zł za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm 40,— zł za 1 mm szpalty, od 121 do 200 mm — 85,— zł za 1 mm szpalty, od 201 do 300 mm — 110,— zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm — 150,— zł za 1 mm szpalty.

DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53, telefon 180-74, czynny w godzinach 8-18 i ul. Piotrkowska 96. Opłata miesięczna zł 90,— z odbiorem na miejscu zł 75,—.

Konto P. K. O. VII—567 Oddział w Łodzi.

Odbito w Drukarni Nr 4 Sp. Wyd. „Czytelnik, Łódź, ul. Żwirki Nr 2.

LEKARZE DENTYŚCI

LEKARZ-dentysta Zofia BALICKA —Moniuszki Nr. 11, II piętro. Tel. 151-15. (K 129)

GABINET dentystryczny Mieczysława Tuchszajdera, — dawniej Franciszkańska 30, obecnie Piotrkowska 25/41, tel. 260-13. (K 131)

DENTYSTA Wodnicki Stanisław, specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzeja 11. Telefon 154-12. (K 126)

GABINET dentystryczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protektyka zębów. Gdańska 26-a. (K 1066)

KUPNO I SPRZEDAŻ

TAPCZANY, otomany, leżanki, fotele, krzesła, robota solidna ceny umiarkowane poleca Przeździecki, Kilińskiego 163. (K 249)

MEBLE nowe, używane, kupno sprzedaż — zamiana. Kilińskiego Nr 145, telefon 155-31. (K 121)

PARCELE leśne (30 letnie) Sokolniki pod Łodzią, oraz plac w Zgiezru, sprzedam, tel. 144-38, od 10 do 17. (K 1057)

SPRZEDAM Citroen 2 tonowy na chodzie. Chojny, Grażyny 18. (K 1058)

RADIOAPARAT sprzedam, Wólczańska 41, m. 17. (2522 p)

DO SPRZEDANIA szafa i stołek dla lekarza dentystry. Limanowskiego 91 — sklep materiałów piśmiennych. (2524 p)

SPORTY letnie — dostawy dla klubów sportowych D/Sp. Jan Pujdak — S-ka, Łódź, Piotrkowska 83, tel. 126-62. (K 1049)

MOTOCYKL NSU z przyczepką w bardzo dobrym stanie sprzedam. Wiadomość tel. 162-24. (2505 p)

NAUKA I WYCHOWANIE

MATEMATYKI, fizyki udziela student Politechniki. Oferty pod Łódź 1, skrytka 231. (2397 p)

RODOWITY Amerykanin, profesor Uniwersytetu i SGH udziela lekcji i konwersacji angielskiego. Grand Hotel, pokój 244, godz. 6-8. (1780 g)

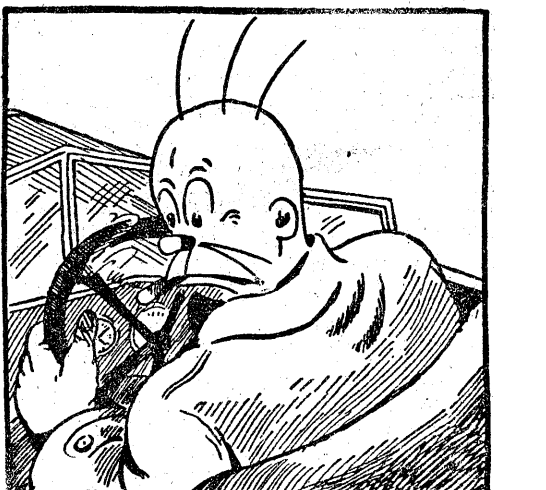
ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

SKRADZIONO dowód (palcówkę) na nazwisko Walczak Zofia, Ruda Pabianicka, Przechrzenna 12.

ZNALEZIONO rower na ul. Limanowskiego i jest do odebrania. Adres w Administracji. (2501 p)

SKRADZIONO legitymację służbową Regionalnej Dyr. Planowania — Łódź, Zw. Zaw., 2 tramwajowe na nazwisko Buszewski Franciszek, Łódź, Kosynierów Gdyskich 46. (K 1053)

Tajemniczy eliksir



Uwolnionego Wiktora oczekiwali przed gmachem sądu nieprzejrzane tłumy. Ponieważ był człowiekiem skromnym, wiatwa i owacje bardzo go zerowały. W głębi serca czuł jednak ogromną satysfakcję.

Mają przy boku Wandę, wśladi do eleganckiego auta, o które postarał się zawczasu zapobiegliwy Agapit. Na siedzących już w samochodzie posypał się deszcz kwiatów. Ruszyli.

WIKTOR: To najbardziej wrzszający dzień w moim życiu.
WANDA: Wiktorze, zasłużyłeś na tę nagrodę w całej pełni. Jesteś najlepszy, najszlachetniejszy ze wszystkich znanych mi ludzi. Już od dawna zrozumiałam, że cię kocham.

Miłosne wyznanie przerwał trzęswo myślący Krupka.
AGAPIT: Przypominam ci, Wiktorze, że odzyskałem skradziony przepis na „eliksir widzialności”. Wanda wprawdzie kocha cię i tak, ale warto, byś się jej wreszcie ukazał. Udajmy się do laboratorium.